

dziennik
WSCHODNI

WTOREK 28 GRUDNIA 2021 r.

Z góry na
pazurkiPrzyszedł mróz, dzieci mają
ferie, więc na stokach w
regionie zaroilo się od
narciarzy

STRONA 9

Walczył z szatanem,
przegrał z chorobą**PAMIĘĆ** Zmarł dwa dni przed Wigilią i swoimi 90. urodzinami. Został pochowany w dniu swoich imienin. Tłumy wiernych żegnały wczoraj księdza infułata Jana Pęziola, wieloletniego proboszcza parafii sanktuarium maryjnego w Wąwolnicy, archidiecezjalnego egzorcystę, który „wielokrotnie wygrał bezpośrednie batalie z szatanem”

Agnieszka Antoń-Jucha

W poniedziałek tydzień temu, razem z ks. infułatem Janem Pęziołem jechaliśmy razem kolejny już raz do szpitala w Lublinie. I tradycyjnie na początku rozmowy padło pytanie: – To co, modlimy się? – Modlimy – odpowiedział ks. Jan. – Koronka czy różaniec? – Koronka. – W jakiej intencji? – O dobre przejście do domu Ojca – w ten sposób ks. Jerzy Ważny, proboszcz parafii św. Wojciecha w Wąwolnicy, kustosz tutejszego Sanktuarium Matki Bożej Kębelskiej, wspominał swojego poprzednika podczas pogrzebu.

Wybitny i charyzmatyczny

Wyrazów szacunku i podziękowań było więcej. Także od osób świeckich. – Pragnę ci, księże Janie, z całego serca podziękować za tę niezwykłą dobroć, skromność i siłę, jaką nas przez te wszystkie lata obdarowałaś. Za każdą modlitwę, wsparcie i rozmowę. Za każdą pilną interwencję jakich były tysiące – podkreślił Marcin Łaguna, wójt gminy Wąwolnica, zaznaczając, że kapłan był „postacią wybitną i charyzmatyczną”.



Ks. infułat Jan Pęziół związany był z Wąwolnicą przez ponad 40 lat, przez 23 lata (do 2001 r.) był proboszczem parafii w Wąwolnicy i kustoszem tutejszego sanktuarium. Po przejściu na emeryturę dalej pełnił funkcję egzorcysty archidiecezjalnego.

– 23 lata duszpasterzowania w tutejszej parafii i w tym sanktuarium wpisują się na zawsze w historię tego miejsca. Był to czas ożywienia, pogłębienia i rozszerzenia kultu Matki Bożej Kębelskiej.

Minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek odznaczył pośmiertnie ks. infułata Jana Pęziola Medalem Komisji Edukacji Narodowej, który przekazał wczoraj na ręce metropolity lubelskiego arcybiskupa Stanisława Budzika

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

Jego modlitwa, jego świadectwo przyczyniły się do wytworzenia tutaj, w Wąwolnicy, atmosfery autentycznego sanktuarium maryjnego, do

którego pielgrzymują liczne rzesze wiernych, nie tylko od wielkiego święta, ale w ciągu roku – pokreślił metropolita lubelski arcybiskup Stanisław Budzik, który przewodniczył wczorajszej mszy w Wąwolnicy.

Batalie z szatanem

W uroczystościach pogrzebowych poza licznie przybyłymi kapłanami i wiernymi brali udział też politycy, m.in. wojewoda lubelski Lech Sprawka, czy poseł

Sylwester Tułajew (obaj PiS). Głos zabrał minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek. – Nie ma chyba drugiego takiego miejsca w naszej archidiecezji i województwie gdzie wszyscy, jak tutaj jesteśmy, otrzymalibyśmy więcej prostych i głębokich lekcji o człowieku, o Bogu i o relacji Boga z człowiekiem – mówił minister Czarnek. – Nie ma drugiego takiego miejsca, w którym byłibyśmy także świadkami aż tylu cudów, uzdrowień i oczyszczeń, jak

właśnie w tym świętym miejscu – w Wąwolnicy. I wszyscy mamy głęboką wiarę i przekonanie, że to wszystko za sprawą Maryi – Matki Bożej Kębelskiej.

Minister edukacji i nauki nawiązał też do pełnionej przez księdza funkcji egzorcysty.

– To tutaj, w tym miejscu, infułat Jan Pęziół wielokrotnie wygrał, mocą imienia Jezus, za wstawiennictwem Matki Bożej Kębelskiej, bezpośrednie batalie z szatanem, który co prawda przekonał ogromną część ludzkości, że go nie ma, ale tutaj zawsze przebywał i tutaj zawsze będzie przegrywać.

Bo tego, jak z nim walczył, uczył nas właśnie ksiądz infułat Jan Pęziół. Tym samym stał się jednym z naszych najwybitniejszych i najwspanialszych nauczycieli. Nauczycieli życia, chrześcijaństwa, religijności, życia rodzinnego i kapłańskiego.

Kierowców ogarnęła „punktomania”

PRZEPISY O 100 proc. wzrosło zainteresowanie kursami reedukacyjnymi w Lublinie, na których można pozbyć się punktów karnych. Kierowcy przestraszyli się, że od nowego roku podreperowanie w ten sposób swojego „licznika przewinień” będzie niemożliwe

Jacek Szydłowski

Pierwsze zmiany w przepisach wejdą w życie 1 stycznia. Od tego dnia punkty karne będą kasowane nie po roku, ale po dwóch latach. Okres ten będzie liczony od dnia zapłaty mandatu, a nie daty popełnienia wykroczenia. Obecnie kierowcy mogą maksymalnie dwa razy w roku przejść kurs redukujący liczbę punktów na koncie (o sześć za każdym podejściem). Od października przyszłego roku takiej możliwości nie będzie. W efekcie kierowcy już teraz coraz częściej zapisują się na kursy.

400 zł, 6 godzin, mniej punktów

– W skali roku zanotowaliśmy wzrost na poziomie 100 procent.

W listopadzie był prawdziwy boom. Mielśmy 3 razy więcej kursantów niż w analogicznym miesiącu ubiegłego roku

– przyznaje Renata Bielecka, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Lublinie.

Jak dodaje, nagły wzrost mógł wynikać z zapowiadanej likwidacji kursów już od stycznia 2022 r. Ostatecznie kursy będą prowadzone jeszcze przez 9 miesięcy. W Lublinie nadal cieszą się one sporym zainteresowaniem. Miejsc na grudzień już nie ma, ale można się zapisać na początek stycznia. Kursy są organizowane 4-5 razy w miesiącu. W każdym uczestniczy około 20 osób. Szkolenie więk-

szych grup jest niemożliwe ze względu na obostrzenia pandemiczne.

Kursy redukujące punkty karne organizowane są również w Białej Podlaskiej. Tu jednak chętnych jest mniej niż w Lublinie. – Jest spokojnie. Nie widać zwiększonego zainteresowania kursami – ocenia Andrzej Kacik, egzaminator nadzorujący z WORD w Białej Podlaskiej. – Ostatni kurs redukujący punkty planujemy na 29 grudnia. Nic nie wskazuje na to, by trzeba było organizować dodatkowy termin.

W białskim ośrodku na kursy redukujące punkty zgłaszają się zarówno młodzi ludzie, jak i doświadczeni kierowcy. Jedna grupa liczy od 3 do 20 osób. Kursanci słuchają wykładów policjanta i psychologa. Po sześciu godzinach zajęć mają na

„koncie” o sześć punktów karnych mniej. Taki kurs kosztuje zwykle od 300 do 400 zł.

Więcej punktów, wyższe mandaty

Chociaż kursy zostaną zlikwidowane dopiero jesienią, to już od 1 stycznia kierowcy powinni być gotowi na spore zmiany. Teraz za wykroczenie na drodze możemy dostać maksymalnie 10 punktów karnych. Od stycznia limit wzrośnie do 15 punktów. Tyle dostaniemy np. za wyprzedzanie na przejściu dla pieszych, tuż przed nimi lub omijanie auta, które zatrzymało się przed nami. 15 punktów grozi też za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o ponad 50 km/h (również poza terenem zabudowanym) oraz jazdę po alkoholu. Maksymalną liczbę punk-

tów dostaniemy również za nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu na przejściu. Przekroczenie dopuszczalnej prędkości o więcej niż 40 a mniej niż 50 km/h będzie kosztowało 13 punktów. Za zaostreniem taryfikatora pójść też dotkliwie podwyżki kar. Maksymalna wysokość mandatu wzrośnie z 500 do 5000 zł. Sąd będzie też mógł nałożyć na kierowcę nawet 30 tys. zł grzywny.

Bardzo kosztowne będzie wyprzedzanie na przejściach dla pieszych. Mandat za takie wykroczenie wyniesie 1500 zł. Przyłapani na jeździe po alkoholu muszą się liczyć z mandatem w wysokości 2500 zł. Te sankcje dotyczą także rowerzystów i korzystających z hulajnóg. W ich przypadku mandat za jazdę na „podwójnym gazie” wyniesie 1000 zł.

W skansenie wciąż na ostro

KONFLIKT Czworo pracowników zamierza zwolnić dyrektor Muzeum Wsi Lubelskiej Bogna Bender-Motyka. Zdaniem załogi nie jest to konieczne, a powody mają niewiele wspólnego z merytoryką. To kolejna odsłona sporu w skansenie

Tomasz Maciuszczak

O konflikcie między dyrekcją a częścią załogi w lubelskim skansenie pisaliśmy na początku grudnia. W marszałkowskiej instytucji iskrzy od ponad dwóch lat. W ostatnim czasie emocje podgrzało wprowadzenie nowego regulaminu organizacyjnego, a teraz widmo zwolnień. W związku z planowaną redukcją etatów dyrektor zaproponowała, by w pierwszej kolejności do zwolnienia typowane były osoby w wieku emerytalnym, a w dalszej – przebywające w czasie oceny (ta trwała od stycznia 2019 roku do listopada br.) na zwolnieniu lekarskim.

– Pominięta została ocena merytoryczna. Obawiamy się, że w ten sposób pani dyrektor chce pozbyć się osób dla siebie niewygodnych, z ogromną wiedzą, doświadczeniem i dorobkiem, a przede wszystkim z odwagą, by sprzeciwić się temu, co dzieje się w muzeum – mówili nam kilka tygodni temu pracownicy skansenu.

Zgodnie z zarządzaniem dyrekcji w głosowaniu nad przyjęciem wskazanych kryteriów miał wziąć udział cały personel (w sumie w skansenie pracuje ok. 70 osób). Według naszych informacji

zagłosowało niespełna połowa załogi.

Skoro jest tak dobrze

Ostatecznie ocenie poddano ośmiorgo pracowników. W połowie grudnia władze muzeum poinformowały związku zawodowe o zamiarze wypowiedzenia umów o pracę czterem osobom, które spełniły oba ze wspomnianych kryteriów. To główny konserwator, dwoje będących autorami większości ekspozycji kustoszów oraz adiunkt z wykształceniem konserwatorskim.

– Zwolnienia nie są dyktowane trudną sytuacją finansową, pani dyrektor chwali się dobrymi wynikami finansowymi. Po raz pierwszy od kilku lat zapowiedziane zostały premie regulaminowe za listopad i grudzień

– mówi w rozmowie z Dziennikiem jeden z pracowników skansenu. Wątpliwości załogi budzą także decyzje personalne dyrekcji, jak chociażby powierzenie kierowania działem odpowiedzialnym za konserwację za-



bytków osobie bez doświadczenia i wykształcenia w tym zakresie.

– Dodajmy, że w styczniu odejdzie z muzeum z własnej woli trzech pracowników, a czwarty poszukiwany etat jest już wolny. Nie ma zatem konieczności zwalniania w tej chwili tych osób, tym bardziej że jedna z nich planowała odejście w lipcu przyszłego roku, w momencie korzystnym dla

Metody stosowane przez panią dyrektor mają niewiele wspólnego ze sztuką zarządzania – tak o Bognie Bender-Motyce, dyrektor Muzeum Wsi Lubelskiej, mówi szef lubelskiej Solidarności Marian Król

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

wyliczenia wysokości emerytury – zaznacza nasz rozmówca.

Próbowaliśmy skontaktować się z dyrektorką Bogną Bender-Motyką, ale nie odbierała telefonu. SMS-em poinformowała, że do końca roku przebywa na zwolnieniu. Gdy na początku grudnia prosiłmy ją o komentarz w sprawie planowanych zwolnień, zapewniła jedynie, że „żaden z pracowników

nie zostanie bez należnych świadczeń”.

Nieprofesjonalne podejście

W spotkaniach dyrektorki z załogą kilkakrotnie uczestniczył wicemarszałek województwa Zbigniew Wojciechowski. W naszym pierwszym artykule na temat sytuacji w skansenie zapowiadał, że porozmawia z panią dyrektorką. Do tej rozmowy jeszcze nie doszło. W wyjaśnianie sprawy coraz mocniej angażują się władze NSZZ „Solidarność”, którym także nie podoba się sposób przeprowadzenia zwolnień w instytucji.

– Moim zdaniem metody stosowane przez panią dyrektor mają niewiele wspólnego ze sztuką zarządzania. Przeprowadzanie w tak małej grupie referendum, w którym pracownicy mają określać kryteria decydujące o zwalnianiu ludzi, świadczy o nieprofesjonalnym podejściu. Postrzegam to jako jakieś rachunki do wyrównania – twierdzi Marian Król, przewodniczący Zarządu Regionu Środkowo-Wschodniego NSZZ „Solidarność”. Po zgłoszeniu od związkowców przed świętami kontrolę w skansenie przeprowadziła Państwowa Inspekcja Pracy.

Szykują się na piątą falę

Czwarta fala jeszcze dobrze nie opadła, a szpitale w województwie lubelskim już przygotowują się do kolejnej. – Mamy znacznie mniej pacjentów, ale już w styczniu Omicron może pogorszyć te optymistyczne statystyki – słyszymy w lecznicach

– W tym momencie z 95 łóżek covidowych zajęta jest połowa. Przy takim spadku hospitalizacji na pewno odmrażalibyśmy się dalej, żeby zwiększać dostęp dla pacjentów niezakażonych. Wariant Omicron zmienił jednak to podejście – przyznaje Piotr Rybak, dyrektor szpitala w Puławach. – Zdajemy sobie sprawę z tego, że za chwilę możemy mieć już piątą falę i przygotowujemy się do tego. Na pewno przez najbliższych 10 dni nie ma mowy o kolejnych odmrożeniach.

Lekarze chcą sprawdzić, jak jaki wpływ na sytuację epidemiologiczną mogły mieć spotkania w czasie

świąt i zbliżającego się sylwestra i od tego uzależniać dalsze kroki.

Znacznie mniej pacjentów ma też szpital w Białej Podlaskiej. – Mamy bardzo duży spadek hospitalizacji w porównaniu z tym, co się działo w najgorszym momencie czwartej fali, w listopadzie. Wówczas leczylismy jednocześnie nawet ponad 200 pacjentów z Covid-19. Mamy 90 łóżek covidowych z czego zajętych jest 55 – informuje Magdalena Us, rzeczniczka szpitala wojewódzkiego w Białej Podlaskiej. W szczycie czwartej fali było tam ponad 220 łóżek dla zakażonych pacjentów, które potem były stopniowo odmrażane.

Radość ze spadku hospitalizacji może jednak nie potrwać długo. – Patrząc na to, co się dzieje w Europie Zachodniej, jesteśmy ostrożni w ewentualnych dalszych zmianach. Nałożenie się piątej fali spowodowanej wariantem Omicron to kwe-



stia kilku tygodni. Trzymamy więc rękę na pulsie – zaznacza Magdalena Us.

W przypadku nagłych wzrostów zakażeń i hospitalizacji szpital będzie włączać

do walki z koronawirusem te oddziały, które były w to angażowane w czwartej fali. Chodzi o pulmonologię, rehabilitację, otolaryngologię i internę.

W Szpitalu Klinicznym nr 1 w Lublinie poziom hospitalizacji można porównać do tego z przełomu września i października. Dotyczy to kliniki chorób zakaźnych i szpi-

Szpital tymczasowy w Targach Lublin rok temu przyjął pierwszego pacjenta z Covid-19. Do tej pory trafiło tam około tysiąc chorych, z czego aż ponad połowa aż w obecnej czwartej fali

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

tała tymczasowego. – To jest optymistyczna wiadomość, ale z dużym prawdopodobieństwem jeszcze w styczniu wariant Omicron może nam te statystyki znacznie pogorszyć – zwraca uwagę Anna Guzowska, rzeczniczka SPSK1.

W szpitalu tymczasowym jest zajętych 18 z 84 dostępnych tam w tym momencie łóżek. – W zależności od sytuacji związanej z nowym wariantem, ich liczba będzie dostosowywana do bieżących potrzeb – mówi Guzowska.

KATARZYNA PRUS

dziennik Wschodni
www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:
Corner Media Sp. z o.o.
członek zarządu
Paweł Buczkowski

Siedziba redakcji: ul. 3 Maja 18/2 (I piętro),
20-078 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800,
fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:
Krzysztof Wiejak
wiejak@dziennikwschodni.pl

Zastępcy redaktora naczelnego:
Agnieszka Mazus, tel. 691 770 061
mazus@dziennikwschodni.pl
Paweł Buczkowski, tel. 697 770 405,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Dominik Smaga,
tel. 697 770 392,
e-mail: smaga@dziennikwschodni.pl

Dział on-line: tel. 691 770 010,
e-mail: online@dziennikwschodni.pl

Dział sportowy:
Kierownik Jarosław Klukowski, tel. 697 770 357,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biała Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372, e-mail: burda@dziennikwschodni.pl
Zamość: Agnieszka Dybek, tel. 697 770

423, e-mail: agnieszka.dybek@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Dyrektor Grzegorz Zubala, tel. 519 503 529
e-mail: grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia i nekrologi: 81 46 26 820, 697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966,
e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl

oferta@dziennikwschodni.pl
Adres: 3 Maja 18/2 (parter),
20-078 Lublin
Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10,
04-190 Warszawa

WAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTYBUCJI PRASY

Izbica będzie miastem, a Chełm urośnie

ZMIANY Izbica stary rok pożegna jako wieś, a nowy przywita jako miasto. Mieszkańcy Jagodna z gminy Sawin 1 stycznia obudzą się w gminie Chełm. Prawdopodobnie o rok przesunie się natomiast zmiana granic drugiej z tych gmin, której część terenów pochłonie miasto

Tomasz Maciuszczak
1 stycznia na mapie Polski pojawi się dziesięć nowych miast, w tym jedno w województwie lubelskim.

Sprawiedliwość dziejowa

– Zmienia się szylidy i pieczętki, ale dla mieszkańców nie zmieni się nic. Może poza tym, że zyskamy większy prestiż. Dopełni się też sprawiedliwość dziejowa i w końcu przestanie obowiązywać ukaz carski – mówi wójt Jerzy Lewczuk nawiązując do tego, że Izbica utraciła prawa miejskie ponad 150 lat temu, w wyniku represji po powstaniu styczniowym. I dodaje: – Dla mnie Izbica zawsze była miastem, bo zabudowę i układ ulic mamy typowo miejskie. Wydaje mi się, że musi się zmienić mentalność mieszkańców, będą musieli się przyzwyczaić do życia w mieście. To spowoduje rozwój nie tylko naszej miejscowości, ale i całej gminy. Inwestorzy będą patrzeć na nas bardziej przychylnie, będziemy też mieli lepszą okazję do promocji naszych walorów kulturowo-turystycznych.

W konsultacjach społecznych mieszkańcy opowiedzieli się za odzyskaniem

praw miejskich. Ale co ciekawe, w samej Izbicy za zmianą statusu opowiedziało się tylko 56 proc. ankietowanych. Tymczasem na terenie gminy pomysł poparło aż 76 proc. uczestników konsultacji. W przyszłym mieście przeciwko pomysłowi opowiedziało się ok. 300 osób. – Niektórzy wzięli to z tym, że będzie podwyżka podatków. Nie wiem, skąd się wzięły takie plotki. Myślę, że ci, którzy tak mówili, będą mile zaskoczeni. Nie planujemy żadnych zmian w tym zakresie – zapewnia wójt, a wkrótce burmistrz Izbicy.

Żyją jak za króla Ćwieczka

Jedna ze zmian regulowanych wchodzącym w życie 1 stycznia rozporządzeniem obejmie też 114 mieszkańców wsi Jagodno. Ponad dwa lata temu na wiejskim zebraniu uznali, że nie chcą dłużej mieszkać w gminie Sawin.

– Mogę powiedzieć, że od czasów elektryfikacji nie zmieniło się nic. To było w 1971 roku! Nie mamy nawet wodociągu, oświetlenia, nie mówiąc o tym, w jakim stanie jest droga



– mówił nam w lipcu tego roku sołtys Andrzej Paszko.

Teraz cała nadzieja w gminie Chełm, bo od nowego roku sołectwo zostanie włączone właśnie do jej obszaru. Gmina obejmująca zasięgiem miejscowości położone wokół Chełma czeka na jeszcze jedną ważną decyzję administracyjną. Część jej niezamieszkałych terenów inwestycyjnych ma zostać włączona do miasta. Podczas niedawnego posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego ogłoszono, że te zmiany

wejdą w życie najwcześniej od 1 stycznia 2023 roku. Ma to związek z planami budowy na obecnych terenach gminnych elektrowni przez spółkę Cemex. Zmiana granic administracyjnych już teraz, z uwagi na potrzebę zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, mogłaby stanąć na przeszkodzie do realizacji inwestycji.

Też chcą być miastami

Z początkiem 2021 roku prawa miejskie w województwie lubelskim uzyskały Kamionka (pow. lubartowski)

i Goraj (pow. biłgorajski). W ostatnich latach miastami zostawały też m.in. Józefów nad Wisłą (pow. opolski), Rejowiec (pow. chełmski), Lubycza Królewska (pow. tomaszowski), Urzędów (pow. kraśnicki) oraz Siedliszcze (pow. chełmski).

W kolejce czekają następni, bo starania o uzyskanie statusu miasta trwają w Milejowie (pow. łęczyński), Wojsławicach (pow. chełmski) i Janowcu (pow. puławski). Miejskie aspiracje ma też położona koło Puław Końskowola. Na ostatniej sesji miejscowej

Rady Gminy wniosek o rozpoczęcie starań o nadanie praw miejskich złożyło Towarzystwo Ochrony Dziedzictwa Kulturowego „Fara Końskowolska”. Propozycja nie spotkała się jednak z akceptacją większości rady. – W konsultacjach wzięło udział ponad 3 tys. osób i 90 proc. było „za”. To na tyle silny i ważny głos, że powinien być dla radnych wiążący. Niestety, brak woli części obecnych radnych nie pozwala na wypełnienie woli mieszkańców – komentuje zastępcę wójta Mariusz Majkutewicz.

Koleją do Bogdanki i nad Białe

TRANSPORT Mamy szansę na pociągi do Łęcznej i Janowa Lubelskiego oraz lepszy dojazd do Kraśnika. Ruszył kolejny etap wyścigu o fundusze z rządowego programu Kolej Plus, do którego samorząd województwa zgłosił pięć projektów. Wszystkie z szansami na pieniądze

Dominik Smaga

W programie Kolej Plus do podziału jest 5,6 miliardów zł z budżetu państwa, a i tak pieniądze musiałoby być trzy razy więcej, by wystarczyło ich dla wszystkich chętnych. O dotacje rywalizuje 47 inwestycji, w tym 15 ze Śląska. Samorząd województwa lubelskiego złożył pięć wniosków.

– Na analizę wniosków PKP Polskie Linie Kolejowe mają trzy miesiące – informuje Mirosław Siemieniec, rzecznik Polskich Linii Kolejowych, spółki pilotującej rządowy program. – Wynikiem prac będzie utworzenie listy rankingowej projektów, a następnie, po akceptacji ministra infrastruktury, kwalifikacja do realizacji w programie Kolej Plus.

Z Lublina do kopalni

Oznacza to, że za trzy miesiące powinniśmy wiedzieć, jak duże szanse mają lubelskie projekty. Największym z nich jest połączenie z Lublina

do Łęcznej i kopalni w Bogdanie. Do realizacji, zgodnie z analizami, wskazano wariant, który zakłada prowadzenie linii od Dominowa, czyli pokrywający się znacznie ze szlakiem Lublin-Dorohusk. Jednak Urząd Marszałkowski proponuje wariant, w którym nowy łączyłby się z linią na lotnisko w Świdniku.

Z Lublina do Łęcznej miałoby kursować dziennie 14 pociągów, tyle samo byłoby powrotnych, zaś między Łęczną a Bogdanką miałyby kursować cztery pary pociągów dziennie.

Kolejna inwestycja miałaby lepiej skomunikować Włodawę, dzięki doprowadzeniu 10 km torów do centrum i budowie nowej stacji Włodawa Miasto. Równocześnie zmodernizowany miałby być szlak Chełm-Włodawa, by pociągi pasażerskie mogły się rozpędzać



do 120 km/h. Samorząd deklaruje sześć par pociągów na dobę. Mowa jest też o przesunięciu przystanku Okuninka Białe, który znajduje się dziś 4 km od Okuninki.

W grze jest ponadto wniosek o budowę linii Szastarka-Janów Lubelski-Biłgoraj, gdzie w ciągu dnia miałoby kursować 12 par pociągów.

– Przebieg linii do Kraśnika skierowany jest po śladzie obecnej linii nr 68, a następnie nowym odcinkiem od miejscowości Lasy do Kraśnika Fabrycznego – przekazuje nam Remigiusz Małecki, rzecznik marszałka województwa. – Z kolei linia

Lubelski samorząd stara się o nowe połączenia kolejowe i przebudowę starych torów, by pociągi mogły jeździć nawet 120 km/h

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

do Biłgoraja, która również przebiega po istniejącej linii 68 i odgałęzia się od niej w miejscowości Polichna, biegnie w nowym śladzie przez centrum Janowa Lubelskiego oraz Frampol.

Z prądem do Łukowa

O rządowe pieniądze rywalizuje też projekt elektryfikacji odcinka Rejowiec-Zamość i doprowadzenie go do stanu,

w którym pociągi pasażerskie będą mogły się wtedy poruszać z prędkością 120 km/h, a towarowe 80 km/h. Prace mają także obejmować budowę łącznicy Płoskie-Siedliszka omijającej stację Zawada oraz elektryfikację odcinka Rejowiec Zachodni-Rejowiec Południowy. Samorząd deklaruje uruchomienie sześciu par pociągów na dobę.

Ostatnią z lubelskich inwestycji zgłoszonych do Kolej Plus jest elektryfikacja 107 km linii od Lublina Północnego do Łukowa. – W ramach prac założono zwiększenie dostępności miejsc obsługi podróżnych poprzez budowę nowych przystanków bądź przesunięcie istniejących bliżej większych obszarów zamieszkałych – przekazuje nam Małecki. We wniosku zadeklarowano uruchamianie 12 par pociągów dziennie.

Samorządy, których wniośki zwyciężą, będą musiały pokryć 15 proc. kosztów inwestycji. – Program Kolej Plus zaplanowano do realizacji do 2028 roku – zapowiada Siemieniec.

Groźny wypadek na „kuligu”



FOT. POLICJA

23-latką z poważnymi obrażeniami ciała trafiła do szpitala, gdy podczas „kuligu” uderzyła z impetem w drzewo. Kobieta jechała na worku przyczepionym do samochodu.

Do wypadku doszło w nocy z soboty na niedzielę w Rozwadowie w powiecie radzyńskim. 23-letni kierowca skody fabia ciągnął na sznurku za samochodem dwie osoby siedzące na workach. Na zakręcie jedna z nich wypadła z drogi i uderzyła w drzewo. Z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala. Drugiemu uczestnikowi nic się nie stało. Kierowca samochodu był trzeźwy.

Policjanci przypominają, że nie wolno ciągnąć za pojazdem osób na nartach, sankach, wrotkach itp. Grozi za to mandat do 500 złotych.

(RED)

Jak będą pieniądze, to będzie też skwer

WYCZEKIWANIE Już cztery lata zalega w szufladach koncepcja odnowy Słomianego Rynku. Zapowiadane prace do dziś się nie zaczęły. Ratusz tłumaczy, że wymagałoby to dużych wydatków, na które miasta na razie nie stać



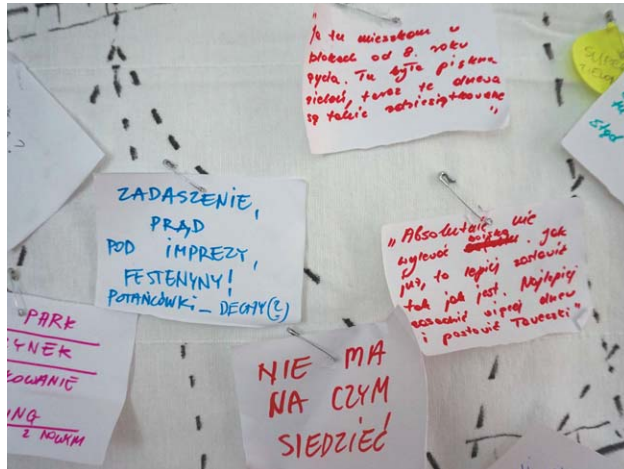
Dominik Smaga

Na naszej mapie to jest perełka – mówił na ostatnim spotkaniu z władzami miasta Andrzej Zięba z Rady Dzielnicy Kalinowszczyzna. Chodzi o Słomiany Rynek, urokliwy zakątek w starszej części dzielnicy, dawny rynek przedmieścia Lublina.

Cztery lata temu ogłoszona została koncepcja zmian, które miały uczynić ten skwer atrakcyjnym

miejszem wypoczynku dla okolicznych mieszkańców. Jej opracowanie zostało zlecone przez Urząd Miasta fundacji Teren Otwarty, która wygrała konkurs na to zadanie. Dostała na ten cel 71 tys. zł.

– Koncepcja zakłada powstanie miejsc zabaw oraz rewitalizację źródła. W planach jest także budowa sceny plenerowej od strony ul. Kalinowszczyzna – przekazała nam Monika Głazik z biura prasowego Ratusza.



Mowa jest również o utworzeniu tutaj amfiteatru,

Słomiany Rynek miał być podzielony na trzy strefy. Pierwszą jest tzw. strefa zielona.

– Oddzieli ona plac od okalających go ulic. Tu powstanie punkt widokowy i zostanie zachowana studnia otoczona łąką – zapowiedziała Głazik. Druga strefa została przeznaczona do zabawy. Trzecia i największa strefa ma być położona w centralnej części skweru.

Lipiec, 2017 r. Na zdjęciach konsultacje wśród mieszkańców prowadzone przez Fundację Teren Otwarty na Słomianym Rynku i w Szkole Podstawowa nr 10

FOT. TEREN OTWARTY/ ARCHIWUM

– Będzie przypominać klasyczny park.

– To zadanie potrzebne i na pewno bardzo cenne – przyznał na spotkaniu z mieszkańcami Kalinowszczyzny zastępca prezydenta



Artur Szymczyk. Ale od razu zastrzegł, że miasto na razie nie ma na ten cel pieniędzy, a potrzeba byłoby ich sporo. – Szacunek z poprzednich lat to jest około 7 mln zł.

Skąd miasto zamierza wziąć takie pieniądze?

– Liczymy, że w przypadku takich projektów, jak Słomiany Rynek, możliwe będzie skuteczne aplikowanie o fundusze krajowe i unijne – stwierdziła Głazik. – To zadanie będzie zgłoszone, jeśli tylko będą uruchomione

środki, do Krajowego Programu Odbudowy, do tego działu finansowego, który jest tam nazywany „zieloną transformacją” – zadeklarował prezydent Krzysztof Żuk.

Koncepcja, choć zachwalana przez radę dzielnicy, nie wystarczy jeszcze do rozpoczęcia przebudowy, nawet gdyby znalazły się na nią pieniądze. Konieczne będzie jeszcze sporządzenie dokumentacji budowlanej i uzyskanie pozwolenia na roboty.

Z wielkim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Mirosława MACHA

wieloletniego pracownika OSM w Krasnymstawie

Żonie

oraz

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia

składają
Zarząd i Pracownicy
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej
w Krasnymstawie

n781

**Pani
Annie Suraj-Walter**

wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia
z powodu śmierci

MĘŻA

składają
Dyrekcja i Pracownicy
Oddziału Totalizatora Sportowego
w Lublinie



n780

Lodowisko na chodnikach

ZIMA „Chodzenie po niektórych ulicach to istny koszmar”, „Na chodnikach ślizgawica” – takie sygnały docierają do naszej redakcji od mieszkańców całego miasta. Podobne zgłoszenia na bieżąco przyjmuje Straż Miejska. Mandatów na razie nie było



Na dworze ślizgawica – w żółnierskich słowach ostrzegała jedna z naszych Czytelniczek, mieszkanka lubelskiego Czechowa. Narzekała, że nie tylko trzeba się ciepło ubrać, kiedy temperatura spada kilkanaście stopni poniżej zera, ale także patrzeć pod nogi, bo chodniki są pokryte warstwą lodu.

– Chodzenie po niektórych ulicach Lublina to istny koszmar. Dwadzieścia

kilka metrów chodnika skutego lodem przeplata się z miejscami posypanymi piaskiem. Najbardziej ryzykowne są podejścia na ul. Lubartowskiej – mówił nam z kolei w poniedziałek inny z mieszkańców Lublina.

Zgodnie z prawem, za stan chodników odpowiada albo właściciel nieruchomości, do której on przylega, albo zarządca danego terenu. Co za tym idzie, w zimie muszą oni odśnieżać i skuwać lód, aby piesi mogli spokojnie przejść.

Oblodzony chodnik na ul. Radziwiłłowskiej

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Jak informuje nas Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej w Lublinie, od wigilijnego wieczoru do poniedziałkowego poranka było w sumie 17 zgłoszeń dotyczących oblodzonych chodników i 31 związanych z jeżdżniami.

– Weryfikowaliśmy wszystkie zgłoszenia i na bieżąco przekazywaliśmy informacje do firm zajmujących się utrzymaniem porządku – za-

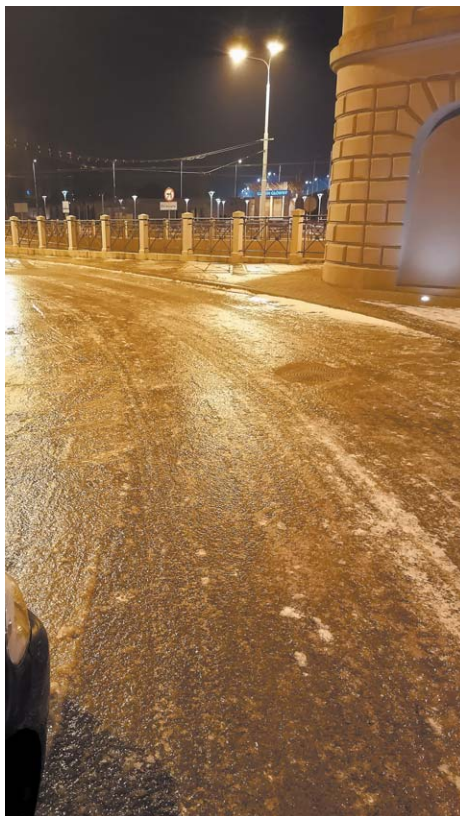
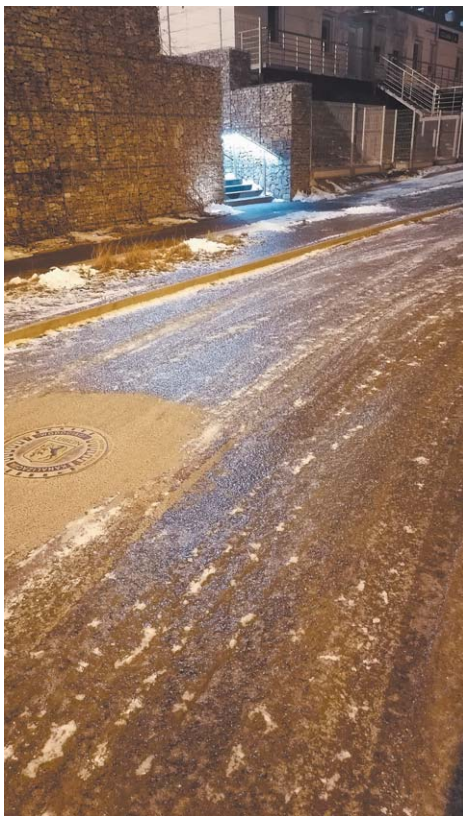
pewnia Gogola. I dodaje, że w tym czasie strażnicy nie wystawili żadnego mandatu.

Synoptycy Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej prognozują, że we wtorek temperatura ciągle będzie utrzymywać się w przedziale od -4 do -6 st. C. Z kolei w środę na chwilę opuści nas zimowa aura i będzie cieplej – w okolicy zera. Jednocześnie IMGW ostrzega, że tego dnia możemy się spodziewać opadów marnujących na terenie całego województwa.

(KYKU)

Jak zima, to musi być ślisko?

ZIMA Czy służby odpowiedzialne za utrzymanie chodników i jezdni zdały egzamin, jakim była dla nich pogoda w świąteczny weekend? Na wielu chodnikach wciąż można się przewrócić, część przystanków pokrywa lód



Dominik Smağa

Lublin jest przygotowany do szybkiej reakcji na pogorszenie pogody, a monitoring sytuacji odbywa się całodobowo – zapewniał miesiąc temu Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza. – Stan nawierzchni dróg podlega stałej kontroli – przekonywał Artur Szymczyk, zastępca prezydenta miasta. Ostatnie dni pokazały, że rzeczywistość nie dogoniła obietnic.

Problemy trwają od pierwszego dnia świąt. W Wigilię wieczorem było jeszcze ciepło, padał mokry śnieg, który częściowo stopniał. W nocy breja pozamarzała, tworząc niebezpieczne lodowiska. Szczególnie kiepsko było na drogach osiedlowych. 25 grudnia na ul. Agatowej samochód zjeżdżający z niedużej góry skosił znak drogowy i betonowy słupek, a dosłownie chwilę później z drogi wypadł kolejny pojazd, którego kierowca miał więcej szczęścia, bo w nic nie uderzył. Z kolei w drugi dzień świąt autobusy ślizgały się w niektórych zatokach.

Niektóre ulice wyglądały jak lodowiska. – Nie da się przejść, ani przejechać samochodem – skarżyła się nam pani Małgorzata, przesyłając zdjęcia z ul. Garbarskiej przy wiadukcie kolejowym. – To nie pierwszy raz, kiedy ulica jest w takim stanie. To, co się tam dzieje

To nie pierwszy raz kiedy ulica i chodnik jest w takim stanie, nie pamiętam kiedy ostatni raz była odśnieżona lub posypana solą czy piaskiem – opisuje sytuację na Kunickiego i Garbarskiej pani Małgorzata

FOT. NADESŁANE

nawet przy mniejszym mrozie, to jakiś absurd. Droga wygląda jakby była niczyja.

– To jest droga II kategorii zimowego utrzymania, stąd powinna zostać uszorstniona. Zgłoszenie niezwłocznie przekazano do realizacji – stwierdza Justyna Góźdz.

Wczoraj wciąż kiepsko wyglądały niektóre przystanki, gdzie pasażerowie wysiadali z autobusów na lodowisko, na którym nie było widać żadnych śladów piachu. Miejskie służby nie zdołały się w pełni uporać nawet z odlodzeniem deptaka, gdzie szczególnie zdradliwe były jezory lodu powstałego z topniejących pryzm śniegu. Ale to, co nie udało się na deptaku, nie było problemem na ul. Bramowej, bo tu na wzorcowo utrzymanym bruku nie było śniegu ani lodu.

Urzednicy nie mają nic do zarzucenia służbom odśnie-

żającym miasto. – W ramach przeprowadzonych w poniedziałek kontroli sprawdzono chodniki m.in. na ulicach: Lubelskiego Lipca '80, Muzycznej, Głębokiej, al. Warszawskiej, Al. Raclawickich, Lipowej, Krochmalnej, Krańcowej, Wrotkowskiej oraz teren Starego Miasta. Na tych obszarach nie wniesiono zastrzeżeń do wykonanych prac – stwierdza Góźdz. Zapewnia, że „wyrwykowe kontrole są prowadzone na bieżąco.

Ratusz tłumaczy, że mróz sięgający minus 14 stopni nie sprzyjał walce ze śliskością, bo zmniejszał skuteczność soli. – Niska temperatura skracala także długość skutecznego uszorstnienia chodników – przekonuje Góźdz. – Cykliczne zamarzanie i rozmrażanie nawierzchni powoduje konieczność powtarzania posypywania ich piaskiem czy solą. Stąd, mimo przeprowadzonych prawidłowo prac, nawierzchnia może chwilowo stawać się śliska i wymagać ponownego posypywania.

Na odśnieżanie jezdni, chodników, schodów i kładek oraz zwalczanie w tym miejscu śliskości miasto wydało w cztery doby ponad pół miliona złotych. Dodajmy, że miasto nie odpowiada za stan chodników przylegających do kamienic, bo za ich utrzymanie odpowiadają zarządcy budynków.

Ich dwóch, fotel jeden

KULTURA Dotychczasowy dyrektor Sławomir Księżniak i filmowiec Norbert Rudaś staną przed komisją konkursową, która wybierze nowego dyrektora DDK Węglin. Sama komisja jest siedmioosobowa: trzech urzędników, dwóch pracowników DDK i dwie osoby ze stowarzyszenia „Węglin Północny”

Na początku przyszłego roku dowiemy się, czy lokatora zmieniają dyrektorskie gabinety dwóch lubelskich instytucji kulturalnych. Konkurs na szefa Galeria Labirynt ruszył pod koniec listopada, kandydaci na to stanowisko czas za złożenie swoich dokumentów mają do 10 stycznia.

W konkursie na to samo stanowisko w DDK Węglin wystartowały dwie osoby: obecny p.o. dyr. Sławomir Księżniak oraz reżyser i producent Norbert Rudaś.



Sławomir Księżniak i Norbert Rudaś



FOT. ARCHIWUM

Muzyk i filmowiec

Księżniak z zawodu jest kulturoznawcą po UMCS, muzykiem i grafik-designerem. „Węglinem” kieruje od początku jego istnienia (10 lat). Gdy w styczniu 2021 r. wygasła jego kadencja na tym stanowisku, prezydent Lublina nie powołał go na kolejną, ale powierzył mu na rok funkcję p.o. dyrektora. Niezadowolona z tego załoga apelowała wówczas do władz miasta o pozostawienie dotychczasowego dyrektora na stanowisku. Bez skutku. Ratusz zapowiedział konkurs.

O stanowisko stara się też Norbert Rudaś – absolwent UMCS (Zarządzanie i Marketing) i Krakowskiej Szkoły Filmowej im. Wojciecha Jerzego Hasa (reżyseria i scenopisarstwo). Przez siedem lat był związany z lubelską agencją reklamową Vena Art, wcześniej pracował jako specjalista ds. marketingu w ACK Chatka Żaka, obecnie jest właścicielem

firmy producenckiej Jolly Moon Studio. Specjalizuje się w fabularyzowanych dokumentach.

Koperty zostały otwarte

Tuż przed świętami prezydent Krzysztof Żuk powołał komisję konkursową, która w pierwszym etapie oceni wnioski pod względem formalnym, w kolejnym – przesłucha kandydatów. – 27 grudnia odbyło się pierwsze posiedzenie komisji konkursowej. Nastąpiło otwarcie dwóch złożonych ofert – mówi Izolda Boguta z biura prasowego lubelskiego Ratusza. – Termin drugiego posiedzenia został wstępnie ustalony na połowę stycznia 2022 r.

O tym, czy kandydaci włożyli do swoich teczek konkursowych i czy spełniają określonego w konkursie warunki, miasto nie informuje. – Taką informacją będzie mogła być opublikowana dopiero po przekazaniu wyników oceny formalnej kandydatom biorącym udział w konkursie – tłumaczy Boguta.

W komisji urzędnicy, pracownicy i stowarzyszenie

Dyrektora DDK Węglin wybiera siedem osób. Z ratusza: Beata Stepaniuk-Kuśmierzak (z-ca prezydenta ds. kultury), Michał Karapuda (dyrektor Wydziału Kultury) i Agnieszka Barańska-Szamryk (z-ca dyr. Wydziału Kultury). Z DDK Węglin: Monika Spuz-Szpos (jako przedstawiciel Międzyzakładowego Związku Zawodowego Pracowników Kultury Województwa Lubelskiego) i Sylwia Gumieła jako przedstawiciel załogi Dzielnicowego Domu Kultury „Węglin”.

Mocna, bo dwuosobowa, jest reprezentacja Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Węglin Północny”. W komisji konkursowej zasiada była skarbnik stowarzyszenia Barbara Lisiak i prezes stowarzyszenia Dariusz Boruch (w informacji Urzędu Miasta przedstawiony jako „członek Rady Programowej DDK Węglin”).

Nowy szef DDK ma kierować placówką przez trzy lata: od 1 lutego 2022 do końca stycznia 2025 r. **AM**

REKLAMA



Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Wspierania Rozwoju Międzynarodowych Domów Spotkań na lata 2021–2030.



Międzynarodowy Dom Spotkań w Nasutowie

Jedna z najstarszych lubelskich organizacji pozarządowych, Europejski Dom Spotkań – Fundacja Nowy Staw, w ramach projektu Międzynarodowe Domy Spotkań finansowanego ze środków Narodowego Instytutu Wolności dokonuje obecnie modernizacji ośrodka Dom Nasutów, położonego na pograniczu malowniczego Kozłowieckiego Parku Krajobrazowego.

Dom Nasutów powstał w 1993 roku. Od niemal 30 lat odbyły się tam dziesiątki wymian międzynarodowych, konferencji, sympozjów i projektów. W wydarzeniach tych uczestniczyła młodzież z kilkudziesięciu krajów Europy i Świata. Jest to również miejsce wielu wydarzeń o charakterze otwartym i rodzinnym, jak pikniki rowerowe oraz spektakle historyczne. Ośrodek jest obecnie stałym i znanym punktem na mapie międzynarodowej aktywności młodzieżowej, w którym niemal bez przerwy odbywają się kolejne twórcze inicjatywy. Aktualne działania Międzynarodowego Domu Spotkań w Nasutowie są na bieżąco publikowane na witrynie www.domsptokan.pl

– Poprzez modernizację Domu Spotkań chcemy realizować szereg inicjatyw i celów społecznych, takich jak wspieranie integracji i nawiązywania kontaktów społeczeństw Unii Europejskiej oraz krajów partnerstwa wschodniego. W ramach realizowanych w Nasutowie projektów, od lat promujemy międzynarodową solidarność i zrozumienie międzykulturowe, a jednocześnie pragniemy upowszechniać narodowe dziedzictwo Polaków oraz historię Polski. Przyświecają nam wartości chrześcijańskie i demokratyczne. – podkreśla Prezes Zarządu Fundacji, Pani Agata Dziubinska-Gawlik

Dom Spotkań ma również przegromny potencjał w zakresie szeroko pojętej edukacji pozaformalnej, rozwoju kapitału ludzkiego i społecznego poprzez podnoszenie kompetencji

obywatelskich, społecznych i językowych, oraz promowanie komunikacji międzykulturowej i odpowiedzialnego funkcjonowania w stale zmieniającej się, obecnie tak wymagającej rzeczywistości.

Ośrodek w Nasutowie od wielu lat jest miejscem promowania postaw patriotycznych odwołujących się do lokalnych tradycji, kultywowanych w ramach Towarzystwa Edukacji Patriotycznej im. gen. Karola Ziemskiego. Karol Jan Ziemski ps. „Wachnowski”, urodził się 27 maja 1895 w Nasutowie. Został trzykrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych, był weteranem wojny polsko-bolszewickiej oraz wojny obronnej w 1939r. Ponadto dowodził Powstaniem Warszawskim na Starym Mieście. Po dziś dzień ta postać jest dumą mieszkańców Nasutowa.

Sam ośrodek Dom Nasutów ma bogatą ofertę wypoczynkową i turystyczną, obejmującą sezonowe kuligi lub wynajem rowerów. Wielokrotnie nagradzana kuchnia, wysoki standard oraz sąsiedztwo rozległych lasów kozłowieckich sprawiają, że miejsce to jest naturalnie dostosowane do wszelkich aktywności rozwojowych, realizacji projektów wymian, spotkań o charakterze edukacyjnym i integracyjnym oraz konferencji. W związku z obowiązującym stanem pandemii, przestrzeń Domu Nasutów jest w pełni dostosowana do aktualnych wymogów sanitarnych.

Projekt modernizacji ośrodka realizowany przez Europejski Dom Spotkań – Fundację Nowy Staw jest finansowany przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Wspierania Rozwoju Międzynarodowych Domów Spotkań na lata 2021–2030

Koniec niskich czynszów dla osiedlowych przychodni

SŁUŻBA ZDROWIA Zanosi się na podwyżki czynszów naliczanych poradniom medycznym, które działają w miejskich budynkach. Ratusz tłumaczy, że obecne stawki są zbyt niskie, by miasto mogło remontować obiekty

Dominik Smaga
Katarzyna Prus

Ucinanie głowy nie jest lekarstwem na łupież – przekonywał miejski radny Jacek Gallant, gdy w 2004 r. Rada Miasta dyskutowała nad likwidacją Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Prowadzona przez miasto sieć przychodni sama wymagała leczenia, bo koszty jej działalności przekraczały wartość kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Ówczesny prezydent Lublina Andrzej Pruszkowski uznał, że lekarstwem dla ZOZ będzie jego likwidacja. Radni zatwierdzili ten pomysł.

Postanowiono też, że budynki przychodni zostaną wynajęte na preferencyjnych warunkach lekarzom i zawiązanym przez nich spółkom.

Dziś w Lublinie jest 19 takich budynków. Miasto wynajmuje je 79 firmom z branży opieki zdrowotnej.

Czynsz za niski na remont

– Najniższa stawka za najem lokali dla podmiotów z tej branży wynosi 7,15 zł/mkw., a najwyższa 16,64 zł/mkw. Chodzi o lokale oddane w najem w trybie



PRZYCHODNIE W BUDYNKACH MIASTA

Miejskie budynki po dawnym ZOZ-ie, wynajmowane przez miasto medykom, znajdują się przy Łąbedziej 6, Kaprysowej 7, Weteranów 11, Staszica 22, Odlewniczej 3, al. Kompozytorów Polskich 8a, Hipotecznej 4 (na zdjęciu), Juranda 9, Jutrzenki 6, Mieszka I 4, Tymiankowej 7, Wallenroda 15, Zana 14, Niepodległości 9, al. Piłsudskiego 17, Nałkowskich 114, Krężnickiej 125, Róży Wiatrów 1 oraz Zdrowej 14.

dodatkowo obciążać, tym bardziej, że od nowego roku szykują się podwyżki prądu i innych mediów.

Do remontów się nie palą

Tymczasem Ratusz twierdzi, że miasto ma problem z namawianiem spółek lekarskich do tego, by wyłożyły przynajmniej część pieniędzy potrzebnych na wyposażenie przychodni w windy.

– Zaproponowaliśmy aby te podmioty, ze względu na fakt, iż często prowadzą działalność o charakterze komercyjnym, bardziej aktywnie włączyły się w utrzymanie budynków, w których wynajmują lokale – przyznaje rzecznik ZNK. – Chodziło głównie o wyposażenie tych obiektów w dźwigi. Nie spotkało się to jednak z aprobatą tych podmiotów i zainteresowanie było praktyczne zerowe.

bezpłatnym – wylicza Łukasz Bilik, rzecznik Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Tam, gdzie o stawce czynszu decydował wolny rynek, czyli przetarg, najniższa stawka wynosi niewiele ponad 8 zł za mkw., a najwyższa niemal 111 zł za mkw. – Każdego roku stawki waloryzowane są o wskaźnik wzrostu cen towarów i usług ogłaszany komunikatem prezesa

GUS. Wyjątkiem był rok ubiegły i obecny, czyli okres pandemii.

– Te czynsze muszą ulec korekcji, bo przy takich stawkach nie mogą wymagać od Zarządu Nieruchomości Komunalnych, żeby wykonywał remonty – oświadczył na niedawnym spotkaniu z mieszkańcami Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina.

Na wyższe opłaty nas nie stać

– Przy obecnym poziomie finansowania świadczeń medycznych przez NFZ jakiegokolwiek podwyżki czynszu mogą okazać się pierwszym krokiem do całkowitego przechodzenia na świadczenia prywatne. Dotychczasowa działalność przestanie się po prostu bilansować, bo 99 proc. naszych świadczeń jest aktualnie finansowanych

przez fundusz – stwierdza Joanna Basiak-Pastucha, prezes spółki Lekarze Specjaliści, do której należą przychodnie mieszczące się w miejskich budynkach przy ul. Odlewniczej i Wallenroda. – Ponadto za wszystkie remonty, które do tej pory wykonaliśmy i wykonujemy w tych lokalach, czy np. montaż windy w przychodni przy Wallenroda, płacimy z własnych środków. Miasto nie powinno nas

Przymiarki do drogi przy lesie

PLANY Ratusz przymierza się do budowy nowej drogi niedaleko lasu Stary Gaj. Miałaby łączyć pętlę autobusową przy osiedlu Widok z pętlą obok osiedla Poręba. Nowa trasa miałaby też usprawnić dojazd i dojście do przystanku kolejowego Lublin Zachodni

Dominik Smaga

Nowa droga ma być prowadzona w dolinie pomiędzy osiedlem Widok a linią kolejową wzdłuż lasu. To miejsce od wielu lat jest zarezerwowane pod budowę drogi, która docelowo ma być przedłużeniem ul. Lubelskiego Lipca '80 i ma prowadzić od skrzyżowania Krochmalnej z Diamentową aż do al. Kraśnickiej. Na razie nie ma mowy o budowie całości drogi, a jedynie o stworzeniu odcinka, który spiąłby ze sobą dwie ulice: Filaretów i Granitową. Obie kończą się ślepo pętlami autobusowymi tuż nad przyleśną doliną.

Ratusz już zapowiada, że będzie szukać funduszy na budowę drogi.

– Miasto będzie się starać o środki na budowę węzła przesiadkowego na os. Widok wraz ze skomunikowaniem od ul. Filaretów oraz połącze-

nie go z węzłem przy ul. Granitowej poprzez budowę nowego odcinka ul. Lubelskiego Lipca '80 i skomunikowanie z przystankiem PKP Lublin Zachodni – zapowiada Justyna Góźdz z biura prasowego Ratusza.

Łatwiej na pociąg

Nowa droga ma ułatwić dojazd do przystanku kolejowego Lublin Zachodni. Peron przy lesie otwarto 15 grudnia 2019 r. Do dziś nie doczekał się dobrego połączenia z pobliską pętlą komunikacji miejskiej przy os. Poręba, do której dojeżdża pięć linii trolejbusowych i cztery autobusowe.

Osoby wysiadające na pętli, by dotrzeć na peron, muszą zejść po stromym zboczu wąskimi ścieżkami lub prowizoryczną żwirówką, ewentualnie kluczyć uliczkami os. Poręba, bo

dopiero od jego krańców władze miasta zbudowały oświetlony chodnik. Dojazd samochodem też nie jest wygodny, wymaga przejazdu przez osiedle do wyboistej ul. Węglinek, od której biegnie odcinek drogi zbudowany przez kolej.

Wszystko to mimo wielokrotnych deklaracji prezydenta Krzysztofa Żuka, który mówił, że „jesteśmy przygotowani, by w odpowiednim momencie zrobić drogi dojazdowe” (wypowiedź z wiosny 2013 r.).

Osiedle odetchnie?

Planowana droga miałaby biec równolegle do ul.



Bursztynowej, która zbiera ruch z całego osiedla Widok i w godzinach szczytu jest niewydolna. Kierowcy stoją tu w korkach.

– Lokalna droga, która by poprawiała warunki ruchu, zapewne byłaby przydatna – przyznaje Wiesław Wnuk, przewodniczący Rady Dzielnicy Czuby Po-

Nowa droga miałaby biec od ul. Granitowej (na zdjęciu) do Filaretów

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

łudniowe. Jego zdaniem zasadne byłoby włączenie do tej ulicy małych przecznicy Bursztynowej. – Na pewno nie chcemy dwupasmówki z tirami.

Nowa ulica, jeśli kiedykolwiek powstanie, odciąży ul. Bursztynową, o ile będzie mieć połączenie z mniejszymi, osiedlowymi ulicami, jak np. Topazową. Tego jednak miejsca urzędnicy na razie nie przesądzają.

– Na obecnym etapie jest jeszcze za wcześnie, aby wskazywać przebieg drogi dojazdowej na odcinku od ul. Filaretów do ul. Granitowej – przyznaje Góźdz. – Będzie to tematem analiz i rozstrzygnięć na etapie tworzenia koncepcji. Wówczas zapadną również decyzje o uwzględnieniu ewentualnych połączeń z innymi ulicami. Wymaga to konsultacji pod kątem organizacji ruchu w tamtym rejonie.

CBA nie będzie badać sprawy wycinki lasu

ROSSOSZ Centralne Biuro Antykorupcyjne nie zbada nielegalnej wycinki 16 hektarów lasu w Rossoszu. Wnioskowała o to posłanka Joanna Mucha z Polski 2050

Sprawę **WYKARCZOWA-NEGO** lasu opisujemy od samego początku. Wysłała ona na jaw po tym, jak inwestor zapowiedział, że postawi tam 8 dużych kurników, a w każdym z nich ma się znaleźć 72 tys. kurcząt. Jednak takiego sąsiedztwa nie chcieli mieszkańcy, którzy zawiązali komitet protestacyjny. Gdy ich sprzeciw nabrał rozgłosu, okazało się, że wycinka lasu odbyła się nielegalnie.

Posłanka Joanna Mucha zwróciła się w sierpniu do szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego o sprawdzenie, czy nie doszło do złamania prawa „przez Lasy Państwowe i służby samorządowe”.



FOT. E. BURDA/ARCHIWUM

„Instytucje polskiego państwa zainteresowały się sprawą dopiero wtedy, kiedy się przedawniła”

– dziwiła się parlamentaryzka.

W odpowiedzi Bogdan Sakowicz, zastępca szefa CBA

informuje, że po dokonaniu analizy, ustalono, że „sprawą zajęły się właściwe organy”. Poza tym Sakowicz doda-

je, że wykroczenia z tytułu szkodnictwa leśnego nie należą do właściwości rzeczowej CBA.

Przypomnijmy, że Lubelski Inspektor Nadzoru Geodezyjnego, po zawiadomieniu Lasów Państwowych, zajął się tą sprawą. Wcześniej ta instytucja oceniła, że należałoby ponownie zalesić wykarczowany teren.

– Analizowane nieruchomości nie utraciły charakteru gruntów leśnych, co jest jednoznaczne z brakiem podstaw do zmiany ich klasyfikacji. W celu zachowania ciągłości gospodarki leśnej, w ocenie RDLP w Lublinie należałoby ponownie założyć uprawy leśne, zgodnie z obowiązującymi w tym

względnie zasadami – mówiła nam kilka miesięcy temu Anna Sternik, p.o. rzeczniczka w lubelskich Lasach Państwowych. To ta instytucja zwróciła się Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Geodezyjnego i Kartograficznego o ocenę działań starosty białskiego dotyczących zmiany klasyfikacji gruntów z leśnych na rolne. Ten wątek wciąż jest w toku.

Inwestor do czasu rozstrzygnięcia postępowania Lasów Państwowych, zawiązał procedurę w sprawie wydania decyzji środowiskowej. Wcześniej z projektu wycofała się spółka Wipasz, która w powiecie białskim ma zakłady drobiarskie.

(EB)

Drogi, most i miliony

PIENIĄDZE Ponad 47 milionów złotych planuje w przyszłym roku wydać samorząd powiatu białskiego na inwestycje. Radni PSL i PiS jednogłośnie przyjęli przyszłoroczny budżet



Blisko 39 milionów złotych w budżecie powiatu białskiego przeznaczono na budowę i remonty dróg

FOT. ARCHIWUM/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Najwięcej, bo prawie 39 mln zł, pochłonie budowa i remont dróg.

– Łącznie przebudujemy 24 kilometrów, a wyremontujemy 12 kilometrów nawierzchni – mówi starosta białski Mariusz Filipiuk (PSL).

Wśród tych największych inwestycji będzie przebudowa drogi z Komarówki do Brzozowego Kąta (ponad 6 mln zł), z Kozuszek do Krzewicy (ponad 7 mln zł) czy budowa drogi w miejscowości Sokule (ponad 6 mln zł). Samorząd chce też przebudować most w Perkowicach (6 mln zł).

– Planujemy również modernizować naszą siedzibę i zająć się budową hali sportowej w Janowie Podlaskim – zapowiada Filipiuk. 330 tys. zł zarezerwowano na przygotowanie projektu przebudowy budynku starostwa przy

ulicy Brzeskiej 41. Przypomnijmy, że wcześniej obiekt należał do miasta, ale samorządy wymieniły się nieruchomościami.

Powiat udzieli też dotacji celowych szpitalowi w Międzyrzeczu Podlaskim, m.in. na utworzenie pomieszczeń zakładu rehabilitacji leczniczej.

Radni jednogłośnie poparli ten budżet.

– On jest optymalny jak na czasy, w których żyjemy. Kwota wydatków inwestycyjnych jest historyczna. Jeszcze takich wartości nie było – zauważa wicestarosta Janusz Skólimowski (PiS). – Ale nie byłoby tych inwestycji, bez dofinansowań z rządowych programów – podkreśla Skólimowski. Chwali też, że w 2022 roku pracownicy starostwa doczekają się podwyżek wynagrodzeń.

– Konsekwentne działanie i dobra współpraca z samo-

rządami gminnymi pozwalają na realizowanie dużych inwestycji drogowych – zaznacza z kolei Daniel Dragan (Porozumienie Samorządowe), wiceprzewodniczący rady.

Łyżkę dziegciu do tej dyskusji dolewa radny Marek Sulima (PSL): – Chyba o czymś zapominamy. To nie rząd daje. Te pieniądze to ciężka i odpowiedzialna praca naszych mieszkańców, m.in. rolników i przedsiębiorców, którzy ciężko pracują dla ojczyzny, a te pieniądze spływają poprzez rząd. Poza tym, trzy lata temu 1 kilometr drogi można było wybudować za 300 tys. zł, a dzisiaj potrzeba ponad 1 mln zł.

W sumie dochody powiatu w 2022 roku zaplanowano na 153 mln zł, a wydatki na blisko 172 mln zł. Kwota deficytu będzie pokryta przez pieniądze z kredytu.

(EB)

Działalność EUROPE DIRECT Lublin



Pomimo nieustającej pandemii bieżący rok w punkcie EUROPE DIRECT Lublin, działającym w ramach sieci Komisji Europejskiej, obfitował w liczne wydarzenia, zarówno te organizowane stacjonarnie, jak i te w przestrzeni wirtualnej.

Od 2005 roku, czyli od początku istnienia sieci, Europejski Dom Spotkań – Fundacja Nowy Staw prowadzi punkt EUROPE DIRECT Lublin nieprzerwanie od szesnastu lat. Stałym elementem naszej oferty są lekcje i wykłady na temat Unii Europejskiej, a także szkolenia poświęcone funduszom europejskim, skierowane m.in. do przedstawicieli organizacji pozarządowych, samorządowców czy początkujących przedsiębiorców.

W tegorocznym kalendarzu wydarzeń EUROPE DIRECT Lublin nie mogło zabraknąć Europejskiego Pikniku Rowerowego, który w tym roku odbył się już po raz dziesiąty. W poprzednich latach był on realizowany w maju, w ramach Dnia Europy. W związku obostrzeniami związanymi z pandemią od 2 lat piknik organizujemy na przełomie lipca i sierpnia. W tym roku, oprócz promocji Unii Europejskiej oraz zdrowego trybu życia, wydarzeniu przyswiecał cel dobroczynny, mianowicie pomoc podopiecznym Bractwa Miłosierdzia im. św. Brata Alberta w Lublinie. Trasę z Lublina do Nasutowa, liczącą prawie dwadzieścia kilometrów, rowerzyści pokonali w niecałe 50 minut. Na miejscu na uczestników naszego wydarzenia czekało wiele atrakcji takich jak: degustacja specjalów przygotowanych przez kuchnię Domu Nasutów, symulator rodeo, trampoliny, wystawa pojazdów zabytkowych oraz wojskowych, a także wiele innych. Ponadto osoby, które dysponowały dowodem zakupu roweru, mogły go oznakować w punkcie zorganizowanym przez policjantów z Komisariatu Policji w Niemcach. Atrakcje pikniku nie sprowadzały się jednak tylko i wyłącznie do rozrywki. Spragnieni wiedzy mogli odwiedzić stoiska informacyjne Punktu EUROPE DIRECT Lublin, Urzędu Miasta Lublin, Głównego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich w Lublinie oraz Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie. Na wspomnianych stoiskach oferowano m.in. bezpłatne materiały na temat Unii Europejskiej, a także porady dotyczące pozyskiwania funduszy europejskich dla mieszkańców województwa lubelskiego.

W trakcie Europejskiego Pikniku Rowerowego uczestnicy wydarzenia rywalizowali także w dwóch konkursach. Pierwszym z nich sprawdzał wiedzę rowerzystów na temat Austrii. Autorem konkursu był Piotr Majchrzak – Honorowy Konsul Republiki Austrii w Lublinie. Drugi z konkursów pt. „Europejski Lublin”, był zorganizowany przez Wydział Funduszy Europejskich Urzędu Miasta Lublin i dotyczył inwestycji z funduszy europejskich, realizowanych przez Gminę Lublin. Warto wspomnieć, że Honorowy patronat nad tegorocznym piknikiem objął dr Krzysztof Żuk – Prezydent Miasta Lublin, a także Piotr Majchrzak – honorowy Konsul Austrii w Lublinie.

We wrześniu natomiast pomogliśmy przy organizacji 2 gier miejskich zrealizowanych na terenie Lublina. Jedną z nich zorganizowało Biuro Parlamentu Europejskiego w Polsce, w ramach projektu dla społeczności wspólnie.eu. Partnerem wydarzenia było Przedstawicielstwo Komisji Europejskiej w Polsce. Motywem przewodnim gry był Europejski Zielony Ład. Całe wydarzenie okazało się niemałym wyzwaniem logistycznym. Rozpoczęła się ona jednocześnie w dziesięciu miejscach zlokalizowanych w centrum Lublina, m.in. w budynku III LO im. Unii Lubelskiej. Meta natomiast została umiejscowiona w jednej z dwóch siedzib naszego punktu, zlokalizowanej przy Kra-

kowskim Przedmieściu 28. Zadaniem kilkuosobowych drużyn było rozwiązanie zadań związanych z Europejskim Zielonym Ładem. Ponadto gracze odpowiadali na pytania z europejskiego Koła Fortuny, rozwiązywali unijne puzzle, odtwarzali tekst „Ody do radości”, układali scrabble, „Zielony Ład”, „Parlament” i „wspólnie”, a także malowali torby promujące ekologiczną żywność.

Konsultanci naszego Punktu starali się docierać do lokalnych społeczności także w mniejszych miejscowościach. Dlatego, wspólnie z pracownikami Głównego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich w Lublinie organizowaliśmy Mobilne Punkty Informacyjne Funduszy Europejskich. Celem tego typu przedsięwzięcia było ułatwienie mieszkańcom dostępu do informacji i wiedzy dotyczącej możliwości wsparcia różnych inicjatyw z funduszy Unii Europejskiej oraz pomoc w sprawniej realizacji projektu. W ostatnich miesiącach udało nam się odwiedzić następujące miejscowości: Biłgoraj, Jeziorzany, Baranów, Opole Lubelskie oraz Puław.

Kolejnym działaniem zorganizowanym przez nas w tym roku był Zjazd Szkolnych Klubów Aktywnego Europejczyka. Jest to nasz autorski projekt realizowany z powodzeniem od 2019 roku, będący kontynuacją Zjazdów Szkolnych Klubów Europejskich. Wydarzenie odbyło się 30 listopada 2021 r. Do udziału w Zjeździe zarejestrowało się 368 uczniów z 12 szkół z całej Lubelszczyzny. Zjazd zainaugurowała Paulina Haratym-Niścior, kierownik punktu EUROPE DIRECT Lublin, która opowiedziała o lokalnych działaniach, zaplanowanych w związku z ogłoszeniem 2022 Europejskim Rokiem Młodzieży. Jednym z gości Zjazdu była Pani Agnieszka Parol-Górna, Główna specjalistka ds. komunikacji zewnętrznej i promocji z Wydziału Kultury Urzędu Miasta Lublin. Przybliżyła ona działania związane z programem Europejskiej Stolicy Młodzieży, którą stanie się Lublin w 2023 roku. Uczestnicy zapoznali się również z założeniami programu NextGenerationEU, zaprezentowanego przez dr. Andrzeja Dumalę – Eksperta Team Europe Komisji Europejskiej w Polsce. Z kolei o funduszach europejskich opowiedziała Pani Agnieszka Brzozowska – Specjalistka ds. Informacji o Funduszach Europejskich z Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich w Lublinie. Uczniowie wysłuchali także Pani Agnieszki Jarockiej, Konsultanta Enterprise Europe Network. Dzięki jej wystąpieniu uczniowie mogli się dowiedzieć, jak wspierana jest przedsiębiorczość w Unii Europejskiej podczas pandemii. Ostatnim punktem programu był konkurs wiedzy o Unii Europejskiej. Uczestnicy zmierzili się ze sobą na platformie internetowej.

Kolejny rok zapowiada się równie pracowicie i ciekawie. Wszystkich tych, którzy chcą dowiedzieć się o więcej Unii Europejskiej, zapraszamy do odwiedzenia naszego punktu, zlokalizowanego na ul. 3-go Maja 18/5a. Ponadto można skontaktować się z nami drogą telefoniczną +48 511 403 171 oraz e-mailową europedirect-lublin@europe-direct.lublin.pl.

„Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i opinie Unii Europejskiej lub Komisji Europejskiej. Unia Europejska ani Komisja Europejska nie ponoszą za nie odpowiedzialności”.

Wykonawca wstrzymuje prace na przejeździe kolejowym

TERESPOL Wykonawca wstrzymał prace na przejeździe kolejowo-drogowym. Jednym z powodów jest brak pracowników. Ale inwestor, czyli kolejowa spółka, tłumaczy to inaczej

Przejazd przecina jedną z głównych tras w Terespole, ulicę Wojska Polskiego. Pierwotnie prace miały rozpocząć się pod koniec września i potrwać miesiąc.

Ale już wtedy mieszkańcy sygnalizowali nam, że występują opóźnienia.

Teraz okazuje się, że firma Trakcja wstrzymuje wszystko do marca. Paweł Żelazny, kierownik budowy z tej firmy tłumaczy, że wraz z wprowadzeniem stanu wyjątkowego na przygranicznym obszarze doszło do „spowolnienia robót”. A kolejnym powodem jest pandemia, która odbiła się na brakach pracowniczych.



– Jesteśmy w trakcie procedowania tymczasowego

otwarcia przejazdu kolejowo-drogowego. Po otrzyma-

niu zgody, będzie on otwarty do końca marca – zaznacza

Prace na przejeździe miały rozpocząć się pod koniec września i potrwać miesiąc. Teraz zostały wstrzymane do marca

FOT. ARCHIWUM

kierownik budowy. – Po tym terminie nastąpi jego ponowne zamknięcie na czas zakończenia robót budowlanych.

Inaczej przedstawiają to PKP Polskie Linie Kolejowe.

– Do ułożenia zostały warstwy asfaltu, między innymi na dojazdach do przejazdu – mówi Karol Jakubowski z zespołu prasowego kolejowej spółki. – Niskie temperatury unie-

możliwiają prowadzenie robót. Wykonawca deklaruje, że zostaną one wznowione z chwilą wystąpienia sprzyjających warunków atmosferycznych.

Mieszkańcom trudno uwierzyć w tłumaczenia firmy Trakcja. – Stan wyjątkowy i obecna sytuacja nie mają tutaj znaczenia, ponieważ zakazy nie dotyczą firm wykonujących zlecenia czy dostawy – zauważa pan Łukasz.

W czasie zamknięcia przejazdu, kierowcy musieli jeździć objazdem przez ulicę Kodeńską oraz drogą krajową nr 2. Remont wpisuje się w inwestycje na linii kolejowej z Siedlec do Terespolu.

(EB)

Prezydent czeka na dużą podwyżkę

PUŁAWY Klub radnych „Niezależni Wyborcy Pawła Maja” złożył projekt uchwały podwyższającej wynagrodzenie prezydenta Puław do kwoty zgodnej z nowymi przepisami. Paweł Maj miałby otrzymywać miesięcznie co najmniej 17,3 tys. zł brutto. Decyzja już jutro

Radosław Szczęch

Jeśli ta uchwała nie zostanie podjęta na czas, do gry wejdzie wojewoda, który może zastosować rozstrzygnięcie nadzorcze. Dla Pawła Maja mogłoby to oznaczać minimalny poziom nowej pensji, jaki przewiduje ustawa, czyli ok. 15,5 tys. zł brutto. Takiej interwencji chcieli uniknąć radni prezydenckiego klubu. Ci najpierw czekali na to, co zrobi przewodnicząca rady, a następnie sami przystąpili do pracy.

– Zareagowaliśmy w ten sposób na bierność prezydium rady miasta. Chcemy dostosować wysokość wynagrodzenia prezydenta do przepisów ustawowych – tłumaczy radny Andrzej Kuszyk z klubu „Niezależni”.

Według ich propozycji, nowe wynagrodzenie Pawła Maja to **17 290** zł brutto, w tym **10 540** zł części za-



sadniczej, **2760** zł dodatku funkcyjnego oraz **3990** zł dodatku specjalnego. Do tego należy doliczyć ewentualny dodatek stażowy, który przysługuje po 5 latach udoku-

mentowanej pracy oraz obowiązkową trzynastą pensję.

Miasto Puławy to jedna z ostatnich gmin, która przystępuje do procedowania tej zmiany. W powiecie puław-

skim większość samorządów uchwały tego rodzaju ma już za sobą.

W Puławach w rolę inicjatora nie chcieli wchodzić jednak ani prezydent,

Wynagrodzenie prezydenta Puław pod koniec 2018 roku ustalone zostało przez radnych na 9 798 zł brutto. Jeśli radni przyjmą projekt uchwały o podwyżce, pensja Pawła Maja wzrośnie o ponad trzy czwarte

FOT. RS/ARCHIWUM

ani przewodnicząca rady. Ten pierwszy tłumaczył to dobrą praktyką, ale ten argument nie trafił na podatny grunt.

– Zdaję sobie sprawę z tego, że zajęcie się przygotowaniem projektu uchwały o wysokości wynagrodzenia prezydenta było dobrą praktyką. Niestety: w Urzędzie Miasta dobre praktyki się skończyły, nie są już stosowane przez pana prezydenta. Dlatego ja także nie czuję się zobligowana do ich

przestrzegania – mówi Bożena Krygier, przewodnicząca rady miasta (PiS). – Zaznaczam, że to nie jest mój obowiązek.

Nawet jeśli radni przyjmą wynagrodzenie zaproponowane przez prezydencki klub, czyli ok. 17,3 tys. zł, nadal będzie to wiele mniej, niż nowa pensja starosty puławskiego, Danuty Smagi (20,1 tys. zł), burmistrza Nałęczowa, Wiesława Paradyki (19,4 tys. zł), czy burmistrza Kazimierza Dolnego, Artura Pomianowskiego (18 tys. zł).

Czy puławscy samorządowcy przyjmą propozycję podwyżki dla Pawła Maja w zaproponowanej wysokości, okaże się podczas środowej sesji. Przypominamy, że bez względu na to jaką wysokość nowego wynagrodzenia ustalą radni, prezydent otrzyma je z wyrównaniem licznym od sierpnia.

Nowa ulica przecięła górkę saneczkową

PUŁAWY Trwa budowa nowej ulicy osiedlowej prowadzącej od Polnej do domków jednorodzinnych oraz niezabudowanych działek leżących przy Skwerze Solidarności. W trakcie prac ucierpiała górkę, z której lubiły korzystać dzieci.

Miasto Puławy w pobliżu Skweru Solidarności buduje nową ulicę, pieszo-jezdny trakt o długości ok. 80 metrów. Cały odcinek docelowo pokryje betonowa kostka, a obok stanie sześć latarni z lampami LED.

Prace są już na ukończeniu. Droga usprawni dojazd do kilku domów oraz



niezabudowanych działek. Roboty wykonuje zwycięzca przetargu: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych

w Puławach, które pokonało konkurentów niższą ceną. Ta wynosi 420 tys. zł. Nowa ulica przecięła górkę, z której

Trakt pieszo-jezdny na usprawnić dojazd do działek położonych przy Skwerze Solidarności

FOT. RS

zwłaszcza zimą, lubiły korzystać dzieci z okolicznych osiedli. Niewielkie wzniesienie idealnie nadawało się do saneczkarskich zabaw. Na szczęście, większość nasypu, zostanie na swoim miejscu. Prace budowlane związane z nową drogą powinny zakończyć w ciągu najbliższych tygodni.

RS

Zapisy na zajęcia taneczne

PUŁAWY W styczniu w Puławskim Ośrodku Kultury Dom Chemika (ul. Wojska Polskiego 4) wystartują zajęcia trzech nowych grup tanecznych. Trwają zapisy.

– Dla młodzieży i dorosłych proponujemy zajęcia Latin Fusion oraz naukę tańca od podstaw, a dla wszystkich pań coś specjalnego: Sensual Dance. Dzięki tym zajęciom rozbudzić w sobie pasję do tańca oraz poczuć się pewnie zarówno na parkiecie, jak i poza nim – zachęcają organizatorzy warsztatów. Zajęcia Latin Fusion dedykowane są młodzieży i osobom dorosłym

i odbywać się będą w soboty w godz. 11-12. Warsztaty tańca od podstaw będą się rozpoczynać w soboty o godz. 12.30, a na zajęcia Sensual Dance organizatorzy będą zapraszać w godz. 13.30-14.30.

Grupy poprowadzi instruktor Jacek Kowalczyk; zawodowy tancerz, trener oraz nauczyciel tańca w Egurrola Dance Studio, zawodowy nauczyciel tańca, choreograf oraz sędzia PZST w specjalizacji tańce par, absolwent AR oraz UMCS w Lublinie. Zapisy poprzez portal strefazajec.pl. DAD



W latach 70-tych w tym miejscu działało kino „Marzenie”. Teraz jest sala kinowa z 30 miejscami



FOT. UG

Kino wróciło do Wisznic

DO ZOBACZENIA Po kilkudziesięciu latach do Wisznic (powiat bialski) powróciło kino. Gmina wykorzystała do tego pieniądze z projektu rewitalizacji

Sala kinowa z 30 miejscami znalazła się w nowym budynku w centrum miejscowości.

– Dokładnie w tym miejscu w latach 70-tych działało kino „Marzenie”. Później wyświetlano tu seanse w ramach kina objazdowego. Sam zresztą na nie chodziłem – opowiada Piotr Dragan, wójt gminy Wisznice.

Pierwsze projekcje zaplanowano na dziś. – Korzysta-

my z koncesji, która umożliwia nam wyświetlanie filmów schodzących z afisza. Jednak chcemy, aby kino tętniło życiem – podkreśla Dragan.

Ale niewykluczone, że w przyszłości na ekranie pojawią się też premiery. – Jednak trzeba spełnić kilka wytycznych. Przede wszystkim kino musi posiadać odpowiedni rzutnik, który kosztuje 200 tys. zł. W tym momencie nie jesteśmy

w stanie go kupić. Być może uda nam się pozyskać jakąś dotację na ten cel – tłumaczy wójt. Inne warunki to m.in. internetowa sprzedaż biletów czy seanse nowości filmowych przynajmniej dwa razy dziennie. – Bylibyśmy w stanie temu podolać – przyznaje Dragan. Jednak w jego ocenie, obecny repertuar też jest ciekawy. – Tak naprawdę to filmy, które niedawno były grane w multiplexach. Nieste-

ty, ta koncesja nie pozwala nam promować tytułów. Dlatego podajemy na stronie internetowej krótki opis. Oczywiście można zadzwonić i zapytać o tytuł – zaznacza wójt.

Na ekranie od wtorku m.in. polski film „Mistrz” o legendarnym pięściarzu Tadeuszu Pietrzykowskim, który dzięki walkom na ringu ocalił swoje życie w niemieckim obozie koncentracyjnym Auschwitz-Birkenau.

Wstęp na filmy jest bezpłatny.

W budynku powstało nie tylko kino. – Znalazły się w nim również mieszkania treningowe, które będą służyły podopiecznym środowiskowego domu samopomocy czy warsztatów terapii zajęciowej. Mamy takie osoby, które pod okiem opiekuna przez 6 miesięcy będą się tam uczyć samodzielnego życia – wyjaśnia Dragan. Poza tym, w obiek-

cie są też gabinety do rehabilitacji.

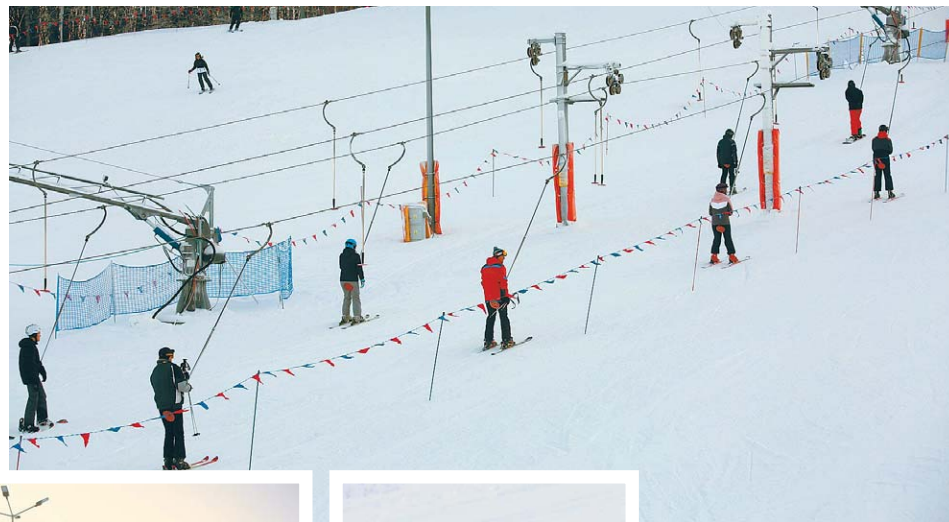
Jednak największym projektem w ramach gminnej rewitalizacji było utworzenie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Curynie. – Mamy już ponad 56 pensjonariuszy. To dobry początek – dodaje wójt.

Działania rewitalizacyjne opiewają w sumie na ponad 14 mln zł, z czego 10 mln zł to unijne dofinansowanie.

(EB)

Wystarczy im mróz, śnieg sobie robią

REKREACJA Narciarze opanowali stoki w regionie. W Kazimierzu Dolnym otwarte są już wszystkie trasy, od najdłuższej w regionie – 590-metrowej – po ośłą łączkę. Od poniedziałku, do istniejących czterech tras, doszły dwie nowe: o długości 510 i 300 metrów



Pokrywa śnieżna obecnie wynosi 70 cm. Warunki oceniane są jako bardzo dobre. Koszt dwugodzinnej zabawy to 60 zł. Za trzy godziny trzeba zapłacić 10 zł więcej.

– Zainteresowanie jest bardzo wysokie i stale rośnie.

Sprzyjały nam białe święta, pierwsze takie od wielu lat.

Narciarze przyjeżdżają do nas z różnych stron, z Lublina, Radomia, Warszawy, Siedlec. Zapraszamy wszystkich – mówi Marcin Świdorski, właściciel Stacji Kazimierz.

– Sezon rozpoczęliśmy 22 grudnia, pracujemy i będziemy pracować, mam taką nadzieję, do kwietnia – mówi Kazimierz Antoń, właściciel NartSportu w Rąbłowie, koło Kazimierza Dolnego. – Można nas odwiedzać codziennie od godz. 9 do 22. Czynne są dwie wypożyczalnie, karuzela, saneczki, ośła łączka a także bar. W sylwestra wyciągi będą czynne do godz. 24, zaś bar do godz. 1.

– Jeździ się w porządku. Pogoda jest ładna – chwalił pan Marcin z Lublina, jeden z narciarzy.

Sporo było rodzin z dziećmi (które mają przerwę świąteczną). – Było fajnie, zjeżdżałam na sankach – opowiadała nam kilkuletnia



mieszkanca podlubelskiego Motycz, którą wczoraj spotkaliśmy z tatą i rodzeństwem na stoku w Rąbłowie.

– Uczymy się jeździć na nartach od roku. Teraz już trochę więcej umiemy – powiedział nieśmiało Mikołaj z Radawczyńka Drugiego

(powiat lubelski), który szusował w Rąbłowie z tatą i siostrą Natalią.

Na narty do Rąbłowa przyjechali nie tylko mieszkańcy Lublina i podlubelskich miejscowości, ale też między innymi Puław, Ryk i spoza Lubelskiego – Pia-



Wczoraj na stoku w Rąbłowie nie brakowało amatorów narciarstwa

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

do naprawy uszkodzonego ratraka.

– Nie wiemy jeszcze, jak poważna jest ta awaria. Im szybciej maszyna wróci do pracy, tym szybciej będziemy mogli otworzyć stok – tłumaczy jeden z pracowników ośrodka. Prawdopodobnie wyciągi ruszą jeszcze w tym tygodniu. Ceny – nie zostały jeszcze podane, ale najpewniej będą one nieco wyższe, niż w poprzednim sezonie.

RS

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Mieszkania

MIESZKANIA LUBLIN I OKOLICE

MIESZKANIA 3-pokojowe

DO sprzedania mieszkanie o powierzchni 58,05m2 położone w bardzo atrakcyjnej lokalizacji. W mieszkaniu znajdują się 2 sypialnie, salon z aneksem kuchennym, łazienka (meble w zabudowie, umywalka, kamienny blat, wanna), toaleta, przedpokój. W 2021r. przeprowadzony został remont mieszkania uwzględniający m.in. wyrównanie podłóg, montaż mebli w zabudowie (kuchnia i łazienka), wymianę drzwi wewnętrznych i zewnętrznych, elementów instalacji elektrycznej, montaż urządzenia uzdatniającego wody. Do ceny mieszkania należy doliczyć opłatę w wysokości 50 000,00zł. za umeblowanie (elementy stałe+ sprzęty AGD) oraz kwotę 35 000,00zł za miejsce postojowe w garażu podziemnym. Nie wymaga nakładów finansowych. Cena: 469 000 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4-pokojowe

DO sprzedania atrakcyjne mieszkanie o powierzchni 89m2 położone na 3 piętrze budynku mieszkalnego. W mieszkaniu znajduje się salon, kuchnia, 3 sypialnie, przedpokój, łazienka, toaleta oraz pomieszczenie gospodarcze pełniące obecnie funkcję pralni oraz spiżarni (istnieje możliwość adaptacji na garderobę lub dodatkową łazienkę). Do mieszkania przynależy piwnica oraz część pomieszczenia wózkowni znajdującego się na półpiętrze na klatce schodowej. Nieopodal znajduje się pełna infrastruktura

(integracyjna szkoła z basenem, przedszkole, sklepy, przychodnie, targ, przystanki komunikacji miejskiej). Nieruchomość jest bardzo dobrze skomunikowana z pozostałymi częściami miasta. Nie brakuje w pobliżu również terenów zielonych idealnych do spędzania wolnego czasu. Z uwagi na swoją lokalizację oraz rozkład pomieszczeń mieszkanie jest idealne dla rodziny lub jako inwestycja. Cena: 525 100 zł BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 5-pokojowe

DO sprzedania mieszkania w stanie deweloperskim w dzielnicach Bronowice i Węglinek. Mieszkania w dzielnicy Bronowice do odbioru w roku 2021, natomiast w dzielnicy Węglinek w roku 2023. Różne metraże, ceny za m2 zróżnicowane. Szczegóły ofert BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

■ Domy

DOMY LUBLIN I OKOLICE:

DO sprzedania dom parterowy, z poddaszem o powierzchni użytkowej 120m2. Powierzchnia działki, na której posadowiony jest dom to 4822 m2. Na parterze domu jest: salon, kuchnia, łazienka z toaletą oraz kotłownia. Na piętrze znajdują się: 2 sypialnie. Ogrzewanie domu węglowe. Kanalizacja szambo. Do ogrzewania wody wykorzystywany jest kolektor słoneczny.

DZIAŁKA jest zagospodarowana i ogrodzona. Na działce znajduje się: garaż drewniany 2 pomieszczenia gospodarcze, altana, oczko wodne, drzewa, krzewy, kwiaty. Na przepięknie zagospodarowanej części działki znajduje się wiele miejsca do wypoczynku i relaksu jak również do czynnego spędzania czasu. Cena: 359 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

DOM W DZIELNICY ABRAMOWICE o sprzedania dom jednorodzinny, wolnostojący o powierzchni ok. 170m2 położony w cichej i spokojnej okolicy. Dom zbudowany w 2005 roku z materiałów wysokiej klasy, wykonany z dbałością o każdy szczegół. Na parterze znajduje się gabinet, łazienka (kabina prysznicowa) z toaletą, przedpokój, kuchnia oraz jadalnia z salonem. Na piętrze budynku znajdują się 4 sypialnie (jedna sypialnia z balkonem) oraz pokój kąpielowy z wanną, kabiną prysznicową oraz toaletą. Umieszczony w salonie kominek z obiegim wymuszonym może stanowić źródło ogrzewania domu. Dom można również ogrzewać za pomocą instalacji gazowej. W zagospodarowanym ogrodzie znaleziono miejsce na różnego rodzaju nasadzenia oraz na komórkę stanowiącą idealne miejsce do przechowywania drewna lub narzędzi ogrodowych. Duży taras wychodzący na ogród zapewnia miejsce do wypoczynku. W bryle budynku znajduje się garaż na jedno auto a podjazd wykonano z kostki brukowej. Nieruchomość idealna dla osób szukających ciszy i spokoju. W niedalekiej odległości od nieruchomości znajdują się sklepy, przychodnie, przystanki komunikacji miejskiej. Cena: 920 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

ROŻDŻAŁÓW gm. CHEŁM Dom o powierzchni ok. 220 mkw. parter dwa pokoje, kuchnia i łazienka, pierwsze piętro 4 pokoje i łazienka, na podłogach deski, na ścianach i suficie boazeria - modrzew, centralne ogrzewanie piec na opał stały. W ramach siedliska są jeszcze następujące budynki: stodoła murowana kryta blachą o wymiarach 16x12m; garaże murowane o wymiarach 38x5m; budynek inwentarski murowany o wymiarach 16x12m, studnia własna

głębinowa, woda doprowadzona również do budynków gospodarczych. Działka, na której zlokalizowane są budynki posiada powierzchnię 0,5 ha. cena 350000 zł, istnieje możliwość zakupu całości gospodarstwa o powierzchni 8,27 ha, za cenę 690000 zł. do uzgodnienia.

DOM BRONOWICE Do sprzedaży dom wolnostojący o powierzchni użytkowej około 382m2. Dom składa się z 3 odrębnych mieszkań i dodatkowo wydzielonej powierzchni (około 40m2) przeznaczonej do prowadzenia działalności gospodarczej. Dom stanowi idealną inwestycję. Idealnie sprawdzi się również jako dom dla wielopokoleniowej rodziny. Cena: 1 159 000 zł. BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 508-484-610, 502-877-711, www.dom-pol.pl

DO sprzedania czterokondygnacyjny budynek mieszkalny posadowiony na działce o powierzchni ok. 6 arów, położony w bardzo atrakcyjnej lokalizacji w centrum miasta. Powierzchnia budynku to ok. 590m2 z czego zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania 40% można przeznaczyć na działalność usługową. Istnieje możliwość wydzielenia w budynku 24 kawalerek lub 12 mieszkań 3 pokojowych o powierzchni ok. 45-48m2. Budynek składa się z 4 kondygnacji. Na każdej z nich mogą być po 3 większe mieszkania lub 6 kawalerek. Zaplanowano gazowe ogrzewanie dla całego budynku. Istnieje również możliwość zamontowania paneli fotowoltaicznych które mogą zapewnić energię elektryczną dla całego budynku. Nieruchomość znajduje się w cichej i spokojnej okolicy w środku osiedla mieszkalnego. Nieopodal znajduje się pełna infrastruktura (sklepy, uczelnie, przystanki komunikacji miejskiej, przychodnie). Droga dojazdowa do posesji to ślepa uliczka prowadząca do tylko kilku

nieruchomości. Nieruchomość stanowi idealną lokatę kapitału z uwagi na swoje położenie. Cena sprzedaży dotyczy stanu surowego zamkniętego. Cena: 1 850 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

GM. KONOPNICA Dom wolnostojący o pow. ok. 348 m2, na działce o pow. 2300 m2, tuż przy granicy miasta. Przyziemie, parter, poddasze. Wysoki standard wyposażenia - sauna, jacuzzi, kominek. Wykończenie - materiały wysokiej jakości. Dymofon, przydomowa oczyszczalnia ścieków. Garaż dwustanowiskowy z oddzielnymi bramami. Atrakcyjnie zagospodarowana działka, urokliwa, spokojna okolica. Cena: 1 075 000 zł. BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 508-484-610, 502-877-711, www.dom-pol.pl

■ Działki

SPRZEDAM działkę budowlaną 4200m kw. Uzbrojona, ogrodzona, wjazd z drogi asfaltowej. Centrum Wyrk, 30zł za m kw, tel. 501505044.

DZIAŁKI LUBLIN I OKOLICE:

WĘGLIN Atrakcyjna działka o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz teren pod teren aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 419 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

ATRAKCYJNA DZIAŁKA W CENTRUM MIASTA Do sprzedania atrakcyjna działka położona w centrum miasta. Działka może być przeznaczona pod budownictwo wielorodzinne, biurowe lub usługowe (np. gabinety lekarskie). Działka posiada bezpośrednie połączenie komunikacyjne z większością dzielnic miasta i są na niej wszystkie media. Cena : 2

049 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DZIAŁKA w kształcie prostokąta o łącznej powierzchni 1800m2, położona w gminie Jastków przy drodze asfaltowej, przeznaczona pod mieszkalnictwo rolne (zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego MR). Ukształtowanie terenu płaskie. Woda, prąd, telekomunikacja- obok działki. Łatwy i szybki dojazd do Lublina. Cicha i spokojna okolica. Cena : 275 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

SOBIANOWICE Działka budowlana o pow. 22493 m2, ok. 10 km od granic Lublina. Dojazd do działki drogą asfaltową. Sąsiedztwo zabudowy zagrodowej i jednorodzinnej. Cena: 139 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711, 511-511-556, www.dom-pol.pl

DO sprzedania działka gruntu o powierzchni ok. 3700m2 położona w malowniczej okolicy. Na terenie działki znajduje się budynek mieszkalny o powierzchni ok. 80m2 (do adaptacji lub wyburzenia), budynek gospodarczy (murowany) oraz budynek dawnej stodoły z wiatą. Na terenie działki znajdują się drzewa, krzewy, altana drewniana. Dookoła jest mnóstwo zieleni, cisza i spokój. W najbliższej okolicy znajdują się inne zabudowania jednorodzinne oraz pola. Dojazd do działki drogą asfaltową, nieopodal pełna infrastruktura. Nieruchomość oddalona od Nałęczowa o około 5km. Oferta idealna dla osób ceniących sobie ciszę, spokój, przyjazne sąsiedztwo. Cena: 289 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

DO sprzedania siedlisko o powierzchni gruntu 6000m2 położone w malowniczej okolicy. Dojazd do działki drogą asfaltową, działka położona w pierwszej linii

zabudowy na lekkim wzniesieniu. Na działce znajdują się murowany i podpiwniczony budynek gospodarczy oraz budynek typu stodoła. Media prąd i woda na działce gaz w drodze, brak kanalizacji. Na działce znajduje się również czynna studnia. Nieruchomość niezwykle atrakcyjna ze względu na swoje położenie. Zapewnia ciszę i spokój oraz możliwość wypoczynku. Cena: 229 900 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 511-511-556, 502-877-711

DO sprzedania siedlisko położone w bardzo atrakcyjnej okolicy Doliny Ciemiegi. Na działce o powierzchni 2,5ha miejsce znalazł częściowo podpiwniczony domek letniskowy (istnieje możliwość przebudowy lub przystosowania do zamieszkania całorocznego), duży i zarybiony staw, warzywnik, nasadzenia kwitnące, drzewa i krzewy zarówno ozdobne jak i owocowe. Przez działkę przepływa rzeka, działka graniczy z lasem. Na parterze domku znajdują się salon z aneksem kuchennym, łazienka z toaletą oraz drewniane schody prowadzące na poddasze gdzie jest sypialnia oraz niewielki gabinet. Przed domem znajduje się niewielki taras z którego rozpościera się malowniczy widok. Media kanalizacja-szambo, woda-studnia głębinowa (wodociąg znajduje się w drodze i istnieje możliwość podłączenia), prąd na działce, ogrzewanie elektryczne. Cena: 979 000 zł BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 502-877-711

WYNAJME

DO wynajęcia lokal usługowy o powierzchni użytkowej 126m2 położony w Centrum miasta. W lokalu znajduje się aneks kuchenny połączony z pomieszczeniem mogącym stanowić np. recepcję lub sekretariat, 6 oddzielnych pomieszczeń, schowek oraz łazienka z toaletą. Lokal z uwagi na swoje położenie idealnie nadaje się biuro, gabinet, kancelarię. Znajduje się on na 2 piętrze kamienicy usługowej. Pełna infrastruktura znajdująca się nieopodal

nieruchomości stanowi jej dodatkowy atut. Cena: 3 500 zł miesięcznie+ opłaty licznikowe BN DOM-POL tel. 508-484-610, www.dom-pol.pl

WYNAJME pomieszczenia warsztatowe 60 mkw. w Świdniku (woda, światło, kanał, piec węglowy). Tel. 512 722 909.

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe dla studentów, ul. Probstwo (boczna Jaczewskiego) 1400 zł/m-c + opłaty licznikowe. Tel. 81 459 30 83.

WYNAJME garaż Lublin, Jana Sawy 8, pod blokiem, 250 zł/m-c. Tel. 814593083.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.

WYNAJME nieruchomość przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.

Obiekty

POSIADAMY w sprzedaży 12 stacji paliw wraz z infrastrukturą towarzyszącą: motel, sklep, restauracja, parking, dla Tir. TEL. 508-484-610, UL. Wertera 54, Lublin , www.dom-pol.

KUPIĘ

KUPIĘ działkę ogrodniczo-wypoczynkową na działkach pod Dąbrową, tel. 661033407

STANCJE DLA STUDENTA

Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

MOTORYZACJA

Osobowe

OPEL Astra poj. 1700D, garażowany, zadbany. Tel. 661 033 407.

SPRZEDAM

Części

SPRZEDAM 4 opony zimowe Continental, 1 kierunkowe. cena 350 zł. Tel. 530 681 233

SPRZEDAM borty stan bdb. do przyczepy 4 tony wywrotka z nakładkami 25 cm. Tel. 789 226 674.

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel.

814593083

Inne

SPRZEDAM komplet siedzeń do skody octavii, tanio. Cena 70 zł. stan dobry. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM łańcuchy na koła C360 nowe, cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674 Hrubieszów.

Motocykle

ROMET K 125 (2011 r.) poj. 125, przebieg 13000 km, stan idealny, ubezpieczony. Tel. 789 226 674.

KUPIĘ

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

Sprzedam

PUSTAKI żużlowe sprzedam. Tel. 503 679 425.

SŁUPY 4 metrowe z ceownika 14 x 14. Tel. 503679425

SŁUPKI z ceownika i słupy 4m 14 x14, elki betonowe 50x100x150. Tel. 50 36 79 425.

DRUT fi 10, karbid 12 zł/kg, Imadło hydrauliczne c. 100 zł, Imadło Pionier c .200 zł, Lublin, 512668533.

MASZYNY BUDOWLANE

Sprzedam

WIBRATOR do pustaków, kostki brukowej, nowy. Tel. 785869988.

ROLNICTWO

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

SPRZEDAM rozrzutnik obornika 1-osiowy I właściciel, garażowany, stan bdb. Tel. 787 244 143.

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy, na resorach stan bdb. Hrubieszów, tel. 789 226 674.

PAJĄK 7 gwiazdowy, zmienione opony stan bdb. Cena do uzgodnienia. Tel. 789 226 674.

SPRZEDAM kultywator 14 łapowy z tyłu na brony, fabryczny (tanio) . Tel. 789 226 674.

SIEWNIK niemiecki Isaria. tel. 50 36 79 425.

ŚRUTOWNIK z motorem. Tel. 503679425.

SPRZEDAM siewnik niemiecki. Tel. 50 36 79 425.

DOM

MEBLE

Sprzedam

KANAPE dwuosobową stan bdb (tanio). Tel. 789 226 674.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

FOTEL bujak z drewna giętego koloru ciemnego, c. 465, tel. 814593083

AGD

Sprzedam

ZAMRAŻARKA na siłę duża. Tel. 503679425

KOMPUTERY

Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

Sprzedam

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJĘ

KOBIETA 39 lat szuka pracy od 15.00 do 20.00, jako opiekunka dla starszej pani, tel. 666047725

ZATRUDNIĘ

PIELĘGNIARKA/PIŁĘGNIARZ Niemcy. Wykształcenie wyższe – Pielęgniarstwo,niemiecki w mowie średnio zaawansowany.tel. 690 065365.rekrutacja@opiekunki365.pl

PRACA na magazynach logistycznych w Niemczech. Dla

wszystkich.Niemiecki kontrakt z gwarancją godzin,1400 – 1550 euro na rękę, zakwaterowanie! 724 277 097

OPIEKUNKA OSÓB STARSZYCH - Niemcy Legalne zatrudnienie , stały kontakt z koordynatorem , ZUS, A-1, EKUZ,bezpłatny transport w obie strony. 602 601 315

NAUKA

INNE

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

RÓŻNE

KUPIĘ

KUPIĘ wyważarkę do kół samochodowych. Tel. 84 536 13 80.

KUPIĘ mini koparko-spycharkę w rozsądnej cenie. Tel. 84 536 13 80.

SPRZEDAM

SPRZEDAM w hurcie drzewka choinkowe: świerk srebrny, zwykły, szlachetny, jodła kaukaska ok. 120 szt. Tel. 608 722 40

SPRZEDAM trylogię sienkiewiczowską w twardej oprawie; stan: b. dobry; 10zł/szt. tel. 516339017

SPRZEDAM borty do przyczepy szóstki 6 ton, stan bdb. Hrubieszów, tel. 789 226 674.

SPRZEDAM marynarkę skózaną /XL/, stan: dobry, c: 30 zł. Tel. 516339017

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm,

grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

SPRZEDAM 2 śpiwory / nowe/ :25 zł/ szt. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan: b. dobry, c: 200 zł 516339017

SŁUPKI z ceownika do płotu żelazne, drzwi pojedyncze. Tel. 503679425.

BURTY do przyczepy nowe, wóz i brama z branką. 503679425

PAJĄK do rozbijania pokosów siana, śrutownik, drzwi do garażu, zawiasy i sufigle , rury izolowane na tunel. 503679425

DRZWI garażowe. Tel. 503679425.

RURY izolowane na tunel. Tel. 503679425.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/ komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

RURA ocynk. 1,1/4 c, kątownik 40x40 - 3 zł mb, 35x35, imadło ślusarskie 100 zł, drut fi10, karbid 10 zł/kg, imadło hydr., tarcze do cięcia. 512668533

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPAWARKA do siły, tel. 50 36 79 425.

SKRĘCARKA pręta i płaskownika do ogrodzeń metalowych. Tel. 785869988.

MASZYNA do skręcania i gięcia, płaskowania prętów, do wyrobu balustrad, płotów, krat ozdobnych, c. 1500, tel. 785869988

TARCZA do cięcia metalu fi 350, 7 zł, tel. 512668533.

OBWIESZCZENIE

PREZYDENTA MIASTA LUBLIN

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2020 r., poz. 1363 ze zm.)

ZAWIADAMIAM

o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek złożony przez:

Prezydenta Miasta Lublin reprezentowanego przez Dyrektora Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie

w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej:

rozbudowa drogi powiatowej nr 2263L – ul. Pszczelej w Lublinie w zakresie budowy chodnika i peronu przystankowego wraz z budową kanału technologicznego i budową rowów infiltracyjnych - odprowadzających, na działkach:

1. W LINIACH ROZGRANICZAJĄCYCH INWESTYCJI

pod rozbudowę drogi powiatowej nr 2263L – ul. Pszczelej	
Miasto Lublin, obręb 0050 – Zemborzyce Kościelne III	
ark. 1	61, 60 (60/1)
Miasto Lublin, obręb 0052 – Zemborzyce Kościelne V	
ark. 3	89
ark. 4	113 (113/1)

w nawiasach podano numery działek po podziale

2. POZA LINIAMI ROZGRANICZAJĄCYMI TEREN INWESTYCJI

pod przebudowę innych dróg publicznych	
Miasto Lublin, obręb 0052 – Zemborzyce Kościelne V	
ark. 4	124

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Lublin, stronie internetowej Urzędu oraz w prasie lokalnej.

Strony niniejszego postępowania mogą się zapoznać z aktami oraz składać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Lublin przy ul. Wieniawskiej 14 (X piętro, pok. 1000, tel. 81-466-22-40) w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia.

W sprawach, w których niezbędne jest stawiennictwo osobiste oraz w przypadku zamiaru zapoznania się z aktami sprawy osobiście, ze względów organizacyjnych i w trosce o Państwa bezpieczeństwo należy wcześniej umówić wizytę telefonicznie.

in614

Czemierniki, dnia 28.12.2021 r.

OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY CZEMIERNIKI

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Czemierniki, obręb geodezyjny Czemierniki II, działka o numerze ewidencyjnym 277

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. 2021 r. poz. 741 ze zmianami)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Gminy Czemierniki Uchwały Nr XXXV/196/2021 z dnia 19 listopada 2021 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Czemierniki.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy składać:

1. W formie pisemnej w siedzibie Urzędu Gminy Czemierniki ul. Zamkowa 9, 21-306 Czemierniki,
2. W formie ustnej do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Czemierniki ul. Zamkowa 9, 21-306 Czemierniki,
3. Za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres: anna.kusek@czemierniki.eu

w terminie do dnia 19 stycznia 2022 roku.

Wniosek powinien zawierać nazwisko i imię lub nazwę oraz adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Czemierniki.

Wójt Gminy
Arkadiusz Filipek

OBOWIĄZEK INFORMACYJNY

Na podstawie art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) - dalej: RODO" informuje, że:

- 1) Administratorem Państwa danych jest Wójt Gminy Czemierniki (adres ul. Zamkowa 9, 21-306 Czemierniki, tel.: 83 351 30 31, e-mail: gmina@czemierniki.eu)
- 2) Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu email: inspektor@cbi24.pl lub pisemnie na adres Administratora,
- 3) Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu rozpatrzenia składanych przez Państwa wniosków do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub rozpatrzenia uwag dotyczących projektu w/w planu (art. 17 pkt. 1 lub 11 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. 2021 poz. 741 ze zmianami – zwanej dalej „Ustawą”) tj. w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w zw. z art. 17a pkt. 2 Ustawy;
- 4) Państwa dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji ww. celu z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych.
- 5) Państwa dane będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany, lecz nie będą podlegały zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym nie będą podlegać profilowaniu.
- 6) Państwa dane osobowe nie będą przekazywane poza Europejski Obszar Gospodarczy (obejmujący Unię Europejską, Norwegię, Liechtenstein i Islandię).
- 7) W związku z przetwarzaniem Państwa danych osobowych, przysługują Państwu następujące prawa:

- a) prawo dostępu do swoich danych oraz otrzymania ich kopii – z tym że w przypadku gdy dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, to realizacja prawa do informacji o źródle ich pozyskania (art. 15 ust. 1 lit. g RODO) przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano;
- b) prawo do sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych;
- c) prawo do ograniczenia przetwarzania danych osobowych;
- d) prawo wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), w sytuacji, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych (RODO);
- 8) Podanie przez Państwa danych osobowych jest obowiązkowe. Nieprzekazanie danych skutkać będzie brakiem realizacji celu, o którym mowa w punkcie 3.
- 9) Państwa dane mogą zostać przekazane podmiotom zewnętrznym na podstawie umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, tj. usługodawcom wykonujących usługi serwisu systemów informatycznych oraz usługodawcom z zakresu księgowości oraz doradztwa prawnego, a także podmiotom lub organom uprawnionym na podstawie przepisów prawa.

in619

MOTORYZACJA

Sprzedam/Kupię



www.dziennikwschodni.pl/oferta

HANDEL

RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.

PRACA

ZAMOJSKI Szpital
Niepubliczny Spółka z
o.o. ul. Peowiaków 1,
Zamość zatrudni
lekarzy na dyżury w
Poradni Nocnej i
Świątecznej Opiece
Lekarskiej (umowa
cywilnoprawna, umowa
zlecenia). Telefon 84
677 5021.

ZATRUDNIĘ pracowników do
chlewni, tel.503034634.

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli,
ubrań,sprzątanie piwnic,
strychów, garaży, domów po
lokatorach i zmarłych i inne.
Wycinka drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz
gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły,
komórki, szklarnie itp.) .
Odnieżanie dachów. placów,
chodników. Wywóz śniegu.
Całe województwo od 8 do
21, 514-299-106.

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO TANIO SOLIDNIE
502 053 214

ZDROWIE

EXPRESS-DENT stomatologia
zachowawcza, protetyka,
umowa z NFZ; ul. Hipoteczna
2, tel. 81 743 62 60;ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; ul. Staszica 12, tel. 81
534 62 70, www.express-
dent.pl.

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

zamów swoje
ogłoszenie
drobne



tel. 81
46 26 820



Zamów
ogłoszenie
drobne w
Dzienniku Wschodnim!

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc.

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego, tel. 081 46-26-971, 081 46-26-976

in/zajawki/bi0009a

WOJEWODA LUBELSKI

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY LUBELSKIEGO

o wydaniu decyzji nr 164/21 z dnia 22 grudnia 2021 r.
znak: IF-I.7840.5.35.2021.ZS

Działając na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, w związku z art. 60 ustawy z dnia 7 maja 2010 r. o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych (j. t. Dz. U. z 2021 r. poz. 777 z późn. zm.),

Z A W I A D A M I A M

że w dniu 22grudnia 2021 r., na wniosek Hrubieszowskiej Telewizji Kablowej Sp. z o.o. ul. Gustawa Morcinka 20/2, 01-496 Warszawa, wydana została decyzja nr 164/21 znak: IF-I.7840.5.35.2021. ZS o zatwierdzeniu projektu budowlanego i udzieleniu pozwolenia na budowę masztu telekomunikacyjnego wraz z przyłączami: elektroenergetycznym i teletechnicznymi, na działce nr 146/7 położonej w obrębie ewidencyjnym 0085 Moniatyczne Kolonia gmina Hrubieszów.

Zgodnie z przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie przy ul. Lubomelskiej 1-3, II piętro, pokój nr 213A, telefon (81) 74-24-488, w godzinach pracy Urzędu, w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia, można uzyskać informacje dotyczące wszczęcia postępowania po uprzednim umówieniu wizyty (poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek (oprócz środy) w godzinach 9⁰⁰ ÷ 14⁰⁰) oraz składać wnioski w sprawie.

Z up. Wojewody Lubelskiego
I/-
Andrzej Gumieniczek
Z-ca Dyrektora Wydziału Infrastruktury
(podpisano elektronicznie)

in618

KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE

Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83

Budowa i sprzedaż grobów na Majdanku
Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje
Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Namiot pogrzebowy

in196 26

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE

www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

KURTKI I PŁASZCZE

CENTRUM
GARNITUROWE

tel.731-12-11-11
MELGIEWSKA 11

TJ2443

Syndyk masy upadłości Zakładu Przemysłu Odzieżowego „CORA-TEX”

w Krasnymstawie Spółki Akcyjnej z siedzibą w Krasnymstawie w upadłości

w trybie z wolnej ręki z zastrzeżeniem wyboru najkorzystniejszej oferty sprzeda:

Lp.	Przedmiot sprzedaży	Minimalna cena netto
1	prawo użytkowania wieczystego – nieruchomość składająca się z działek gruntu nr 3055/6, 3055/14, 3055/15 o powierzchni 1 ha 2145m ² oraz budynku i budowli stanowiących odrębną od gruntu nieruchomość – ul. Poniatowskiego 50, Krasnystaw	1.130.895,00 zł
2	Zespół przecenionych ruchomości, zapasów i wyrobów gotowych (maszynny do szycia, przemysłowe urządzenia szwalnicze, materiały do szycia, gotowe okrycia wierzchnie)	poszczególne ceny wskazywane bezpośrednio po dokonaniu oględzin

Oferty na nabycie prawa użytkowania wieczystego należy składać w zamkniętych kopertach z adnotacją „NIE OTWIERAĆ - OFERTA – Konkurs ofert sprzedaż majątku CORA-TEX KRASNYSTAW” do dnia 21 stycznia 2022r. na adres: Syndyk masy upadłości Zakładu Przemysłu Odzieżowego „CORA-TEX” w Krasnymstawie Spółka Akcyjna w upadłości, ul. Czechowska 3/19, 20-072 Lublin (liczy się data wpływu oferty do kancelarii syndyka).

Oferty będą przyjmowane w godzinach od 10:00 do 14:00 po uprzednim kontakcie telefonicznym pod numerem 81 479 91 41.

Warunkiem niezbędnym do udziału w procedurze sprzedaży prawa użytkowania wieczystego - wyboru najkorzystniejszej oferty w trybie z wolnej ręki - jest wpłata na rachunek bankowy prowadzony dla masy upadłości przed złożeniem oferty wadium w wysokości 10% ceny w terminie do dnia 20 stycznia 2022r., która będzie stanowiła zabezpieczenie wykonania złożonej oferty i ulegnie przepadkowi na rzecz masy w przypadku wycofania się oferenta od zawarcia umowy. Wszelkie informacje w zakresie sprzedaży prawa użytkowania wieczystego dostępne są po uprzednim kontakcie pod adresem poczty elektronicznej: pderlatka@kancelaria-ostrowski.eu

Syndyk zastrzega sobie prawo do przeprowadzenia licytacji oraz do odstąpienia od sprzedaży bez podania przyczyn. Kupujący zobowiązany jest do zapłaty całości ceny przed zawarciem umowy sprzedaży oraz pokrywa wszelkie koszty związane z zawarciem umowy sprzedaży.

Wpłaty należy dokonać na rachunek numer: 10 8025 0007 0710 6594 2000 0010

Informacje na temat sprzedaży ruchomości (maszynny do szycia, przemysłowe urządzenia szwalnicze, materiały do szycia) w tym ustalenie terminu oględzin należy umawiać pod numerem: +48 608 671 104, +48 887 407 374. Ogłoszenie nie stanowi oferty w rozumieniu Kodeksu Cywilnego.

in615

masz
firmę?

Zamów
ogłoszenie
drobne

Tylko 100 zł* netto
za miesiąc

* o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego

81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl

bi0010

Awans i pozycja wicelidera

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Kończący się rok był bardzo udany dla drużyny AZS AWF Biała Podlaska. Na półmetku rywalizacji podopieczni trenera Marcina Stefańca zajmują wysokie drugie miejsce

Zespół z Białej Podlaskiej ma za sobą awans do I ligi centralnej, który wywalczył wiosną jeszcze pod okiem trenera z Białorusi Tmitrija Tichana. Doświadczony szkoleniowiec, po sześciu latach pracy w AZS AWF, powrócił do swojego kraju. Z zespołem pożegnało się także kilku zawodników, pojawili się nowi. Nowa – centralna liga, wiązała się z większymi wymaganiami finansowymi oraz wyższym i znacznie wymagającym poziomem sportowym. Kadra zespołu została odmieniona. Największą zmianą była osoba nowego szkoleniowca. Został nim dotychczasowy zawodnik AZS AWF, występujący na pozycji rozgrywającego, Marcin Stefaniec. W sztabie szkoleniowym, podobnie jak to było w przypadku trenera Tichana, pozostawał Sławomir Bodasiński. Trener Stefaniec występował w pierwszej rundzie sezonu 2021/2022 w roli grającego opiekuna zespołu. Akademicy przystępowali do rozgrywek po solidnej pracy w letnim okresie przygotowawczym. Na jej efekty nie trzeba było długo czekać. Białczanie, pod wodzą trenera Stefańca, szli niczym „walec drogowy” niszcząc po drodze wszystko, co stało na przeszkodzie. AZS kroczył od zwycięstwa do zwycięstwa. Nie miało znacze-

nia, gdzie odmłodzona drużyna występowała: we własnej hali czy na boisku przeciwnika. Za każdym razem schodziła w roli wygranego. Potknęła się jedynie w dwóch spotkaniach. Za pierwszym razem przegrała w ósmej kolejce, w meczu u siebie z MKS Wieluń, przegrywając po rzutach karnych 7:8 (w regulaminowym czasie był remis 30:30). Po raz drugi AZS został pokonany 4 grudnia, w Legionowie. Przegrał tam z KPR 24:29 w ramach 11. serii. W 12 spotkaniach w I lidze centralnej ekipa z Białej Podlaskiej odniosła 10 zwycięstw gromadząc 31 punktów. Taki dorobek daje podopiecznym trenera Stefańca drugie miejsce w tabeli ze stratą czterech punktów do prowadzącej Ostrovii Ostrów Wielkopolski. Spotkanie lidera z wiceliderem zaplanowane zostało na 28 stycznia, w ramach 13. kolejki, ostatniej w pierwszej rundzie. Pierwszy mecz białczanie rozegrają na boisku przeciwnika. Rewanż odbędzie się w Białej Podlaskiej i będzie to mecz na zakończenie sezonu. Jeśli obie drużyny będą kroczyły od zwycięstwa do zwycięstwa, to bezpośrednie starcie obu ekip wyłoni triumfatora rozgrywek i kandydata do miejsca w PGNiG Superlidze. (GROM)



Akademicy z Białej Podlaskiej zajmują wysoką drugą pozycję w I lidze centralnej

FOT. AZS AWF BIAŁA PODLASKA



Konrad Dąbrowski jest gotowy na Dakar

MIKA PIETRUS, RALLYZONE

Zapowiadają dużo piachu

SPORTY MOTOROWE Już 1 stycznia 2022 roku rozpocznie się legendarny Rajd Dakar, który po raz trzeci odbędzie się w Arabii Saudyjskiej. Nie zabraknie tam polskich motocyklistów: Macieja Giemzy z Orlen Team, który zajął 17. miejsce w roku 2020, a także Konrada Dąbrowskiego z DUUST Rally Team – zdobywcy dwóch pucharów świata w tym sezonie oraz jedyne go Polaka rywalizującego na dwóch kołach, który ukończył Rajd Dakar w styczniu 2021 roku

Wzblizając się, 44. edycji Dakaru, to właśnie tylko tych dwóch motocyklistów będzie reprezentowało Polskę i walczyło o jak najlepsze wyniki na pustyniach Królestwa Arabii Saudyjskiej. Zawodnicy pokonać będą musieli ponad 8000 kilometrów – w tym ponad 4000 kilometrów odcinków specjalnych. Rajd Dakar rozpocznie się 2 stycznia w Ha'il i zakończy czternaście dni później, w Dżudda. Organizatorzy zapowiedzieli kilka pełnych etapów na piasku i wydmach, w tym odcinek maratoński, który będzie miał miejsce na początku rajdu.

– Ten Dakar jest trochę inny niż się wszyscy spo-

dziewaliśmy, bo na prezentacji okazało się, że wcale nie wjeżdżamy do Empty-Quarter, które było nam obiecywane. Wcale nie będziemy jeździć tylko po wydmach przez trzy dni, ale organizatorzy dalej zapowiadają dużo piachu. Mam nadzieję, że to się sprawdzi, bo na nim zrobiłem bardzo dużo kilometrów i czuję się przygotowany w tym terenie – mówi Konrad Dąbrowski o trasie rajdu.

Ten młody polski zawodnik w sezonie 2021 rywalizował w Pucharze Świata Rajdów Baja oraz Pucharze Świata Cross-Country. Dzięki swoim świetnym występom został mistrzem obu tych pucharów, w jednym sezonie, co jest niesamowi-

tym osiągnięciem. Dzięki temu doświadczeniu, motocyklista czuje się gotowy do rywalizacji w Arabii Saudyjskiej:

W Dakarze 2021, w swoim debiucie, Konrad Dąbrowski był 28. i 3. w klasie Marathon – w zbliżającej się edycji jego celem będzie poprawa tego wyniku:

– Chciałbym poprawić swoje wyniki z pierwszego Dakaru. Byłbym bardzo zadowolony, gdybym wszedł do pierwszej dwudziestki piątki. Gdyby pierwsza dwudziestka była możliwa i udało by się do niej wejść, to już by było spełnienie marzeń na ten Dakar, ale ciężko powiedzieć czy jest to wykonalne. Stawka jest większa, jest wiele nowych talentów.

Oprócz Konrada Dąbrowskiego, w Rajdzie Dakar pojadą też inni Polacy, między innymi startujący na quadzie Kamil Wiśniewski, Jakub Przygoński pilotowany przez Timo Gottschalka, Aron Domżała pilotowany przez Macieja Martona, Michał Goczał pilotowany przez Szymona Gospodarczyka, Marek Goczał pilotowany przez Łukasza Łaskawca, a także Maciej Gieźma – drugi polski motocyklista biorący udział w 44. edycji słynnych zmagania.

Trasa Dakaru w Arabii Saudyjskiej wiodła będzie przez miasta takie jak Ha'il, Al Qaisoma, Rijad – ostatni etap to droga z Biszy do Dżuddy, gdzie zawodnicy zameldują się 14 stycznia.

Jesteśmy zadowoleni z kibiców

ROZMOWA z Marcinem Czerwonką, trenerem piłkarzy ręcznych I-ligowej drużyny MKS Padwa Zamość

● Za wami już prawie pół sezonu w nowoutworzonej I lidze centralnej. Początek był dla pana i zespołu bardzo trudny przede wszystkim dlatego, że wszystkie mecze graliście na wyjeździe...

– Opóźniło się oddanie do użytku modernizowanej hali OSiR, w której dotychczas rozgrywaliśmy mecze ligowe. Na czas prac przeniesiliśmy się z treningami do szkolnej sali w Nieliszu. Niestety, nie spełniała ona wymogów do gry w I lidze. Stąd konieczność zmiany w terminarzu i rozgrywanie spotkań w halach rywali.

● Sezon zaczęliście w Olsztynie od wygranej 23:21 z Warmią Energa. Kolejne zwycięstwo odnieśliście w piątej kolejce, w Grudziądzu z MKS, ale dopiero po rzutach karnych (4:2,

w regulaminowym czasie był remis 30:30 – red.). Z ośmiu spotkań tylko te dwa.

– Szkoda tego meczu w Grudziądzu. Była szansa na zwycięstwo w regulaminowym czasie. Z kolei z Nielbą Wągrowiec przegraliśmy różnicą zaledwie jednej bramki. Bardzo dobre wrażenie zostawiliśmy po spotkaniu z liderem Ostrovią Ostrów Wielkopolski. Przy większym szczęściu i dokładności mogliśmy pokusić się o urwanie punktów, wszystko na to wskazuje, głównemu faworytowi nowych rozgrywek. Po koniec rundy graliśmy jeszcze w Gorzowie Wielkopolskim. Przez 50 minut wygrywaliśmy z miejscową Stalą. W ciągu ostatnich 10 minut straciliśmy zwycięstwo i cenne trzy punkty. Rozgrywanie spotkań we własnej



FOT. MKS PADWA ZAMOŚĆ

hali, przy swoich kibicach, jest bardzo ważnym argumentem w naszej lidze. Doskonale wiemy, ile znaczą dla drużyny.

● Potwierdziliście to w końcówce rundy, kiedy w dziewiątej kolejce wróciliście do zmodernizowanej

hali w Zamościu i od razu wygraliście...

– Tak jak przypuszczałem, opóźnienie oddania hali trwało dwa miesiące. 20 listopada zmierzaliśmy się u siebie z Siódmką-Miedzią-Huras

Legnica wygrywając 30:28. Od początku widać było siłę kibiców, którzy są naszym ósmym zawodnikiem. Dwa kolejne spotkania w roli gospodarza też wygraliśmy: 27:25 z GKS Autoinvest Żukowo i 28:26 z MKS Wieluń. Nie pozwoliliśmy, aby twierdza Zamość została zdobyta.

● Patrząc na wyniki trzech spotkań u siebie śmiało można powiedzieć, że plan wygranych u siebie wykonaliście w 100 procentach?

– I to bardzo nas cieszy. Piłka ręczna w Padwie to jeden z najwyższych poziomów rozgrywkowych w naszym mieście. Po ilości kibiców, którzy przychodzą na mecze widać, że rywalizacja na wysokim poziomie jest nam wszystkim potrzebna. Ludzie przychodzą z rodzinami,

małymi dziećmi, świetnie się bawią, i o to chodzi. Cieszą się z obecności na trybunach, my też jesteśmy zadowoleni z kibiców.

● W 13 spotkaniach zdobyliście 14 punktów, co daje Padwie ósmą lokatę czyli miejsce w środku stawki. Jest pan zadowolony z osiągnięcia?

– Biorąc pod uwagę to wszystko, czego doświadczyliśmy przez pierwsze dwa miesiące tego sezonu, zdobyte 14 punktów to niezły wynik. Po raz kolejny przekonaaliśmy się, ile znaczą gra we własnej hali, kiedy kibice niosą cię do zwycięstwa. W rundzie rewanżowej będziemy mieć aż 10 spotkań w Zamościu, a to bardzo ważne. Myślę, że jeszcze będziemy pięć się w górę tabeli.

ROZMAWIAŁ JAROSŁAW CZEPIŃSKI

KRAJ I ŚWIAT

Polska na 27. miejscu

Reprezentacja Polski zajmuje 27. miejsce w najnowszym rankingu Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej. W porównaniu z poprzednim notowaniem Polacy utrzymali swoją pozycję. Prowadzi Belgia przed Brazylią i Francją. Ranking FIFA z 23 grudnia: 1. Belgia 1828 pkt; 2. Brazylia 1826, 3. Francja 1786, 4. Anglia 1756, 5. Argentyna 1751, 6. Włochy 1741, 7. Hiszpania 1705, 8. Portugalia 1660, 9. Dania 1655, 10. Holandia 1654, (...) 18. Szwecja 1588, 19. Walia 1578, (...) 27. Polska 1531, (...) 32. Czechy 1510, (...) 34. Rosja 1493.

Gol Jana Bednarka

Jan Bednarek strzelił gola dla Southampton w wygranym 3:2 (1:0) wyjazdowym meczu 19. kolejki angielskiej Premier League z West Ham United. Dla 25-letniego obrońcy, który zagrał całe spotkanie, to druga ligowa bramka w tym sezonie. W drużynie gospodarzy Łukasz Fabiański rozegrał cały mecz. Southampton zajmuje 14. miejsce w tabeli z dorobkiem 20 punktów w 18 meczach, a West Ham jest szósty z 28 punktami na koncie zgromadzonymi również w 18 spotkaniach.

Zieliński dyrektorem sportowym Legii

Jacek Zieliński został nowym dyrektorem sportowym Legii Warszawa. Ostatnio dyrektorem sportowym Legii był Radosław Kucharski. Zieliński dotychczas pracował w Legii jako dyrektor akademii, a ostatnio jako szef rozwoju karier indywidualnych i wypożyczeń.

Kadra reprezentacji Polski

Trener reprezentacji Polski w futsalu Błażej Korczyński ogłosił listę zawodników powołanych na mistrzostwa Europy rozgrywane w Holandii, w których Polacy zmierzą się z: Chorwacją (21 stycznia, Amsterdam), Słowacją (25 stycznia, Amsterdam) i Rosją (29 stycznia, Amsterdam). Kadra: Łukasz Błaszczyk (Red Dragons Pniewy), Michał Kałuża (CD Burela FS, Hiszpania), Bartłomiej Nawrat (Rekord Bielsko-Biała), Krzysztof Elsner (Dreman Opole Komprachcice), Sebastian Grubalski (Constract Lubawa), Patryk Hoły (Red Dragons Pniewy), Tomasz Kriel (Constract Lubawa), Michał Kubik (Rekord Bielsko-Biała), Sebastian Leszczak (Rekord Bielsko-Biała), Tomasz Lutecki (Dreman Opole Komprachcice), Mateusz Madziąg (Constract Lubawa), Michał Marek (Rekord Bielsko-Biała), Dominik Solecki (Futsal Leszno), Dominik Śmiałkowski (Piast Gliwice), Sebastian Wojciechowski (Futsal Leszno), Mikołaj Zastawnik (Rekord Bielsko-

Multi Multi (27.12), godz. 14
3, 5, 13, 15, 26, 33, 36, 39, 40, 43, 44, 48, 49, 57, 60, 63, 64, 65, 74, 77. Plus 33.
Multi Multi (26.12), godz. 21.50
1, 4, 9, 10, 11, 15, 24, 27, 38, 42, 43, 47, 50, 55, 57, 59, 60, 64, 68, 78. Plus 78.
Mini Lotto (26.12)
6, 7, 27, 38, 41.
Ekstra Pensja (26.12)
10, 14, 20, 25, 28 - 2.
Ekstra Premia (26.12)
3, 11, 13, 24, 31 - 4.
Kaskada (27.12), godz. 14
1, 3, 4, 5, 6, 10, 12, 13, 19, 22, 23, 24.
Kaskada (26.12), godz. 21.50
1, 2, 6, 12, 14, 15, 16, 18, 19, 20, 21, 22.
Super Szansa (27.12), godz. 14
7, 5, 9, 2, 4, 0, 1.
Super Szansa (26.12), godz. 21.50
8, 9, 2, 9, 2, 3, 3.

Został nam tylko Stoch

SKOKI NARCIARSKIE W środę w Oberstdorfie rozpoczyna się Turniej Czterech Skoczni. W imprezie wystartuje sześciu Polaków

Turniej Czterech Skoczni to impreza, która co roku przyciąga uwagę kibiców z całego świata. Chociaż są to tylko cztery konkursy w popularnych kurortach turystycznych, to ich magia trwa nieprzerwanie od 1953 r. Przez wiele lat była to impreza niejako zamknięta dla polskich kibiców, bo nasze skoki narciarskie najczęściej były w permanentnym kryzysie. Zmieniło się to dopiero w sezonie 2000/2001, kiedy to właśnie podczas Turnieju Czterech Skoczni swoją legendę zaczął budować Adam Małysz. Orzeł z Wisły wygrał klasyfikację generalną i na wiele lat zasiadł na sportowym Olimpie w tej dyscyplinie. Później sięgał po medale Igrzysk Olimpijskich, a kiedy zszedł ze sceny w roli światowej gwiazdy zastąpił go Kamil Stoch. Skoczek z Żebu odniósł jeszcze większe sukcesy niż jego mentor i trzykrotnie wygrał imprezę rozgrywaną na skoczniah w Niemczech oraz Austrii. W ostatnich pięciu sezonach Złotego Orła czterokrotnie zabierali ze sobą Polacy – oprócz Kamila Stocha, zgarnął go



Kamil Stoch nie jest faworytem rozpoczynającego się Konkursu Czterech Skoczni

FOT. ARCHIWUM

jeszcze Dawid Kubacki. W tym okresie Biało-Czerwoni tylko raz pozwolili, aby ta majestatyczna nagroda trafiła w obce ręce. Miało to miejsce w sezonie 2018/2019, kiedy triumfował Ryoyu Kobayashi.

I właściwie zapowiedź Turnieju Czterech Skoczni powinna ukazać się w środowym wydaniu gazety.

Dzisiaj w Oberstdorfie odbędą się bowiem jedynie kwalifikacje. Zazwyczaj ich przejście nie było większym problemem dla reprezentantów Polski. W tym sezonie jednak Biało-Czerwoni prezentują się fatalnie i poza Kamillem Stochem nie można być pewnym, że uda im się dostać do konkursu

głównego. Oprócz Stocha w Oberstdorfie pojawiają się Piotr Żyła, Dawid Kubacki, Paweł Wąsek, Andrzej Stękała i Jakub Wolny. Z tego grona na podium zawodów Pucharu Świata w tym sezonie stał tylko Stoch. Pozostali, może poza Żyłą, z rzadka kwalifikowali się do drugich serii. W Turnieju Czterech Skoczni

ta sztuka jest dodatkowo utrudniona, bo pierwsza runda odbywa się w systemie KO, gdzie pary wyznaczone są na podstawie wyników kwalifikacji. Słaby skok eliminacyjny oznacza trudnego rywala w pierwszej serii, więc do dzisiejszych kwalifikacji trzeba się szczególnie przyłożyć.

Kto jest faworytem tegorocznej imprezy? Grono jest szerokie, chociaż trzeba ich szukać przede wszystkim wśród zawodników gospodarzy. Liderem Pucharu Świata jest Niemiec Karl Geiger, mocny powinien być też Austriak Stefan Kraft. Nie jest jednak wykluczone, że Złoty Orzeł po raz drugi trafi w ręce Kobayashiego.

Dzisiejsze kwalifikacje rozpoczną się o godz. 16.30. W środę o tej samej porze ruszy pierwszy z czterech konkursów. Kolejne odbędą się w 1 stycznia w Garmisch-Partenkirchen, 4 stycznia w Innsbrucku i 6 stycznia w Bischofshofen. Transmisję z imprezy przeprowadzi Eurosport i TVN. Ta druga stacja będzie pokazywać tylko konkursy główne. Eurosport oprócz nich będzie relacjonować także kwalifikacje.

KAMIL KOZIOL

Najważniejsze są Igrzyska

BIEGI NARCIARSKIE Skoki narciarskie mają swój Turniej Czterech Skoczni, natomiast chlubą biegów narciarskich jest rozpoczynający się dzisiaj Tour de Ski. Wprawdzie tradycja tej imprezy jest dużo krótsza, to jednak przez 15 edycji Tour de Ski stało się ważnym punktem w kalendarzu biegów narciarskich

Jego magia jest budowana dzięki mitycznemu już finałowemu podbiegowi pod Alpe Cermis, gdzie na co dzień ścigają się narciarze alpejscy. Co roku jednak ta góra staje się świątynią dla biegaczy narciarskich, którzy pokonują ją w odwrotnym kierunku.

Dla kibiców w województwie lubelskim najważniejsze wydarzenia tegorocznego Tour de Ski będą działy się jednak wcześniej. W tegorocznej stawce ponownie pojawi się bowiem Monika Skinder. Dla zawodniczki MULKS Grupa Oscar Tomaszów Lubelski będzie to już trzeci występ w tym cyklu. Pierwszy miał miejsce w 2019 r., ale w Lenzerheide nie ukończyła biegu na 10 km. Sezon później było za ledwie troszeczkę lepiej, bo Skinder wprawdzie zaliczyła dwa starty w szwajcarskim Val Mustair, ale oba ukończyła w szóstej dziesiątce. Teraz powinno być już lepiej, bo widać, że forma Skinder idzie do góry. Zawodniczka MULKS Grupa Oscar zaczęła ten sezon od dwóch sprintów, w których nie zdołała zakwalifikować się do ćwierćfinału. Tuż przed Świętami Bożego Na-



Monika Skinder rozpoczyna dziś rywalizację w Tour de Ski

FOT. MATERIAŁY PRASOWE LUBELSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU NARCIARSKIEGO

rodzenia jednak pojechała do Drezna i wreszcie wywalczyła punkty Pucharu Świata. To miasto jest dla niej magiczne, bo w tym miejscu zdobyła swoje pierwsze pucharowe punkty, a miało to miejsce w styczniu 2019 r.

Tour de Ski w tym sezonie będzie składało się z 6 etapów. Rozpocznie się

od wtorkowej rywalizacji w szwajcarskim Lenzerheide w sprincie techniką dowolną. Dzień później odbędzie się bieg na 10 km techniką klasyczną. W piątek karawana przeniesie się do Oberstdorfu, gdzie najpierw biegacze będą walczyć w biegu masowym na 10 km, a w Nowy Rok

w sprincie techniką klasyczną. Finałowe zmagania odbędą się tradycyjnie w Val di Fiemme, gdzie 3 stycznia odbędzie się bieg masowy, a dzień później bieg pościgowy.

Monika Skinder powinna już nie doczekać włoskich etapów. Wiele na to wskazuje, że będzie obec-

na jedynie w Lenzerheide i Oberstdorfie. Jej priorytetem są bowiem Igrzyska Olimpijskie w Pekinie. Nie ma więc sensu nadmiernie eksploatować organizmu biegiem pod mordercze Alpe Cermis. – Uważam, że w Pekinie stać ją na miejsce w najlepszej trzdziestce. W sprincie drużynowym znakomitą wynikiem byłoby uzyskanie miejsca w najlepszej ósemce. Będzie tam startować w parze z Izaabelą Marcisz. Trzeba zaznaczyć, że w Igrzyskach Olimpijskich o sukces w Team Sprincie jest nieco łatwiej niż podczas zawodów Pucharu Świata. Jest to spowodowane tym, że każdy kraj może wystawić tylko jeden zespół. Czołowa ósemka dla naszych zawodniczek byłaby bardzo wartościowym wynikiem, który byłby zauważony przez media, ale również zapewniłby im ministerialne stypendium – mówi Waldemar Kołcun, klubowy trener Moniki Skinder.

Dzisiejsza sprinterska rywalizacja w Lenzerheide rozpocznie się o godz. 14 i będzie bezpośrednio relacjonowana na antenie Eurosportu.

KAMIL KOZIOL

PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE

Wyprzedaż w Realu

Real Madryt chce wystawić na sprzedaż kilku zawodników, którzy nie mogą liczyć w barwach „Królewskich” na regularne występy. Według plotek nowego klubu może sobie szukać przede wszystkim Gareth Bale. Walijszczyk poprzedni sezon spędził na wypożyczeniu w Tottenhamie. W obecnych rozgrywkach zaliczył zaledwie trzy występy ligowe i zdobył w nich jednego gola. Na listę transferową mają jednak trafić również: Eden Hazard, Isco, Mariano Diaz, Luka Jovic, ale także Brazylijczyk Marcelo, który jest kapitanem zespołu. Wyprzedaż gwiazd i niespełnionych zawodników ma pomóc sfinalizować przenosiny do Madrytu Kyliana Mbappe, który już w styczniu będzie mógł podpisać umowę z nowym klubem. Jego kontrakt z PSG wygasa już w czerwcu 2022 roku.

Auba zmieni klub?

Wszystko wskazuje na to, że Pierre-Emerick Aubameyang nie zagra już w barwach Arsenalu. Doświadczony napastnik opóźnił swój powrót do Londynu po krótkim urlopie i nie po raz pierwszy złamał wewnętrzny regulamin. Stracił za to opaskę kapitana, a dodatkowo został odsunięty od składu „Kanonierów”. I zanoszą się na kolejną sage transferową. Jak informuje „Daily Star” Auba może w styczniu przenieść się do innego zespołu. Według plotek zainteresowanie byłym graczem Borussii Dortmund wykazują: PSG, Barcelona, czy Juventus. Arsenal też ma już na celowniku następcę. Numerem jeden jest napastnik Fiorentiny Dusan Vlahovic. Do Londynu mogą się też przenieść gracze Evertonu: Dominic Calvert-Lewin lub Richarlison.

(LUKISZ)

Paulo Sousa wybrał Brazylię zamiast Polski?

PIŁKA NOŻNA Takiego zamieszania w polskiej kadrze dawno nie było. Plotki na temat selekcjonera Biało-Czerwonych Paulo Sousy okazały się prawdziwe. Prezes PZPN Cezary Kulesza potwierdził, że szkoleniowiec chce rozwiązać umowę

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

Od kilku dni w portugalskich i brazylijskich mediach pojawiały się informacje, że Sousa dostał ofertę prowadzenia klubu w „Kraju Kawy”. Mówiło się, że zainteresowanie trenerem wykazują: Flamengo Rio de Janeiro oraz Internacional Porto Alegre. Kontrakt z PZPN obowiązuje jednak do marcowych barażów, w których Biało-Czerwoni zmierzą się z Rosją. A w przypadku zwycięstwa o udział w mistrzostwach świata zagrałoby z lepszym, z pary: Szewca – Czechy. Na dodatek, jeżeli Robert Lewandowski i spółka wywalczyliby miejsce na mundialu, to umowa portugalskiego trenera zostałaby automatycznie przedłużona.

Jeszcze po losowaniu, które miało miejsce miesiąc temu nic nie wskazywało, że selekcjoner będzie chciał zmienić pracę. – Skoro poznaliśmy rywala w walce o mundial możemy przy-



Wszystko wskazuje na to, że Paulo Sousa wkrótce zakończy pracę z reprezentacją Polski

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

stąpić do rywalizacji z optymizmem i pewnością siebie. Będziemy gotowi na marzec, żeby razem pokonać tę przeszkodę – napisał Paulo Sousa.

Plotki się jednak nasilały. Mówiło się o zainteresowaniu trenerem przede wszystkim z Ameryki Południowej. Portugalczyk mógł objąć argentyńskie Boca Juniors, albo brazylijskie Flamengo. Sam szkoleniowiec wyraźnie dementował wszystkie informacje na temat opuszczenia polskiej kadry.

– Nie jestem w stanie i nie chcę dementować każdej plotki, która mnie dotyczy. Moim celem jest mecz z Rosją, tylko to mam w głowie. Czy była propozycja z Brazylii? Oferty były i są, nie ukrywam tego. Ale wiele informacji to plotki, do których nie warto się odnosić – zapewniał Paulo Sousa w rozmowie z Interią.

Dlatego wiele osób nie podchodziło poważnie do rewelacji portugalskich i brazylijskich mediów. Aż do niedzieli, kiedy oficjalnie głos

w całej sprawie zabrał Cezary Kulesza. – Dziś zostałem poinformowany przez Paulo Sousę, że chce rozwiązać za porozumieniem stron kontrakt z powodu oferty z innego klubu. To skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie, niezgodne z wcześniejszymi deklaracjami trenera. Dlatego stanowczo odmówiłem – napisał w mediach społecznościowych Cezary Kulesza, prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Wiadomo już także, że szef piłkarskiej centrali na środę zwołał nadzwyczajne posiedzenie zarządu PZPN, żeby oficjalnie zająć się sprawą Sousy. Portal WP Sportowe fakty przekonuje nawet, że szybko może zostać wybrany następca Portugalczyka. A w grę wchodzi ponoć wyłącznie polscy trenerzy. W mediach przewija się przede wszystkim Adam Nawalka, który z kadrą rozstał się po nieudanych mistrzostwach świata w Rosji. Teraz pojawiają się jednak informacje, że byłby gotowy wrócić.

Poza tym wymienia się także nazwiska: Czesława Michniewicza, czy Piotra Nowaka.

Według portugalskiej telewizji RTP sprawa jest przesądzona, a przejście przez Sousę klubu z Rio de Janeiro jest tylko kwestią czasu. 41-latek jest nawet gotowy zapłacić za zerwanie kontraktu z PZPN z własnej kieszeni, byle tylko, jak najszybciej rozpocząć nową pracę.

Rozczarowania całą sytuacją nie kryją nasi piłkarze, ale i współpracownicy Sousy. Robert Lewandowski, który przebywa obecnie na wakacjach miał powiedzieć, że jest rozczarowany i zszokowany decyzją selekcjonera – przekazała Monika Bondarowicz, rzeczniczka „Lewego”.

– Czuję się oszukany. Trener kilkakrotnie zapewniał mnie, że nie ma tematu jego odejścia. Dziś już wiem, że nie mówił mi prawdy i czuję się z tym źle – dodaje Michał Kwiatkowski, rzecznik Polskiego Związku Piłki Nożnej cytowany przez portal interia.pl.

P R O M O C J A

Nowy dyrektor sportowy w Legii

PIŁKA NOŻNA W poniedziałek mistrzowie Polski ogłosili, że pracę w roli dyrektora sportowego zakończył Radosław Kucharski. Jego następcą został doskonale znany w Warszawie, były zawodnik i trener Legii Jacek Zieliński

Kolejne zmiany w ekipie „Wojskowych” spowodowane są oczywiście fatalną sytuacją drużyny. Legia zakończyła 2021 rok w strefie spadkowej PKO BO Ekstraklasy. Po zwolnieniu Czesława Michniewicza zespół tymczasowo prowadził Marek Gołębiewski, ale również zrezygnował. W tej sytuacji ofertę powrotu przyjął Aleksandar Vuković, który ma poprowadzić stołeczną drużynę do końca obecnych rozgrywek. A później marzeniem działacza jest obecny szkoleniowiec Rakowa Częstochowa Marek Papszun.

W poniedziałek Legia poinformowała jednak o innych rozsadach w strukturach klubu i zupełnie nowej roli dla Jacka Zielińskiego, który mimo kilku przerw z klubem związany jest tak naprawdę od... 1992 roku. Od 27 grudnia „Zielo” będzie odpowiadał za wszystkie sprawy sportowe w klubie, jeżeli chodzi o: pierwszą drużynę, rezerwy, skauting, akademię, a także politykę transferową i trenerską.

– Ostatnie miesiące były dla całego klubu trudne i pokazały, że niezbędne są nie tylko zmiany personalne, ale przede wszystkim strukturalne, jeśli chodzi o zakres odpowiedzialności i decyzyjność. Powierzenie roli dyrektora sportowego Jackowi Zielińskiemu nie jest jedynie



Jacek Zieliński od poniedziałku jest nowym dyrektorem sportowym Legii Warszawa

FOT. LEGIA.COM

personalną odpowiedzią na obecny kryzys. To zmiana koncepcji zarządzania najważniejszego obszaru klubu, która ma pomóc w lepszej koordynacji prac całego pionu sportowego – mówi Prezes Legii Warszawa Dariusz Mioduski.

Jak szef „Wojskowych” argumentuje swój wybór? – Jacek Zieliński posiada wiedzę i doświadczenie, które pozwolą mu zarządzać całą działalnością sportową Legii Warszawa i rozwijać ją zgodnie z celami oraz aspiracjami klubu. Od dziś jest osobą odpowiedzialną za szeroko rozumiany dział sportu. Całość tego obszaru podlega Jackowi, wyłącznie w jego kwestii pozostaje dobór współpracowników. Jako właściciel i prezes zrobię

wszystko, aby stworzyć mu jak najlepsze warunki do realizacji celów sportów. Chcę także podziękować Radkowi Kucharskiemu za wiele lat wspólnej pracy i życzyć mu powodzenia na dalszej drodze zawodowej – dodaje prezes Mioduski.

Zieliński w latach 1992-2004 był piłkarzem Legii. Jako zawodnik wywalczył cztery tytuły mistrza Polski, a trzy razy zdobywał Puchar Polski. Jest też drugim po Lucjanie Brychcym piłkarzem, który rozegrał w koszulce Legii najwięcej spotkań. Później był jej trenerem, a od 2017 roku pełnił rolę dyrektora akademii. Później był również szefem rozwoju kariery indywidualnych i wypo-

(LUKISZ)



PLEBISCYT SPORTOWIEC ROKU
DZIENNIKA WSCHODNIEGO
Zgłoś swojego kandydata w kategorii

Najpopularniejszy Sportowiec 2021
Najpopularniejszy Sportowiec Junior 2021
(*do 18 roku życia)

Atrakcyjne nagrody czekają!

Aby dokonać zgłoszenia
wystarczy wypełnić formularz
dostępny na www.dziennikwschodni.pl
Zgłoszenia przyjmujemy do 10.01.2022

dziennik
WSCHODNI
dajemy Wam słowo

KARTKA Z KALENDARZA

1233

Toruń otrzymał prawa miejskie

1886

Amerykanka Josephine Cochrane otrzymała patent na pierwszą zmywarkę do naczyń

1895

niemiecki fizyk Wilhelm Röntgen opublikował pierwszy artykuł o odkryciu promieniowania rentgenowskiego (promieniowania X)

1895

w paryskiej kawiarni odbył się pierwszy komercyjny pokaz kinowy, zorganizowany przez braci Lumière

1899

urodził się Eugeniusz Bodo, polski aktor, reżyser, scenarzysta, tancerz, piosenkarz

1961

premiera filmu „Historia żółtej czimki” w reżyserii Sylwestra Chęcińskiego. W rolach głównych: Marek Kondrat, Gustaw Holoubek i Beata Tyszkiewicz

1973

w Paryżu wydano powieść „Archipelag GUŁag” Aleksandra Solżenicyna

2005

wyniesiono na orbitę satelitę GIOVE-A, pierwszego należącego do europejskiego systemu nawigacji satelitarnej Galileo

2

Oscary (na siedem nominacji) zdobył Denzel Washington (Najlepszy aktor pierwszoplanowy za film „Dzień próby” i Najlepszy aktor drugoplanowy za film „Chwała”). Amerykański aktor, reżyser, scenarzysta i producent filmowy urodził się 28 grudnia 1954 roku

Początek nowej ery

SZTUKA Tokeny niewymienne (NFT) mają szansę zrewolucjonizować takie branże jak sztuka, rozrywka czy nawet handel nieruchomościami. Już dziś są one wykorzystywane do sprzedaży cyfrowych dzieł sztuki



FOT. NEWSERIA LIFESTYLE

Przykładem jest amerykański artysta Mike Winkelmann, znany jako Beeple, który na aukcjach wystawia NFT stanowiące ekwiwalent praw własności jego prac. Victor Davies, malarz i muzyk, uważa, że tokeny mocno powiązane z blockchainem oraz kryptowalutami mogą stanowić alternatywę dla tradycyjnych inwestycji w sztukę. Są również szansą na zaistnienie niezależnym, mniej znanym artystom.

Światowe media zwróciły uwagę na fenomen NFT w momencie, kiedy dom aukcyjny Christie's sprzedał za ponad 69 mln dol. cyfrową kolekcję grafik artysty znanego pod pseudonimem Beeple. Tokeny niewymienne mają niezliczone potencjalne zastosowania wszędzie tam, gdzie ważna jest certyfikacja własności. Victor Davies przyznaje, że dla wielu osób jest to jeszcze osobliwe zjawisko, a płacenie milionów dolarów za cyfrowy obraz wydaje im się niedorzeczne. Jednak okazuje się, że inwestycja w wirtualną sztukę może zrewolucjonizować cały rynek.

– NFT to początek nowej ery, w której sztuka nie musi mieć formy fizycznej, ale

może przybierać formę cyfrową, a ludzie mogą za nią płacić kryptowalutą. To duża odmiana, która przynosi wolność niezależnym artystom działającym na małą skalę – mówi agencji Newseria Lifestyle Victor Davies, malarz, muzyk, producent, tworzący wspólnie z Miką Urbaniak. Para wspólnie wydała płytę „Art Pop” zawierającą cowery z lat 80. i 90.

NFT (non-fungible token) oznacza, że zakup jednostki danych jest unikatowy i pozwala na stworzenie wirtualnej kolekcji. Jego kopiowanie jest niemożliwe ze względu na specyfikę samego NFT. Token funkcjonuje bowiem na zasadzie łańcucha bloków, czyli w technologii blockchain, która zawiera cyfrowy zapis transakcji. Nie oznacza to jednak, że zdjęcia czy reprodukcje prac nie będą udostępniane w internecie. Niemożliwe jest natomiast stworzenie drugiej takiej samej pracy. Podobnie wygląda sytuacja z obrazami w tradycyjnej formie. Kiedy kupujemy dane dzieło sztuki, możemy myśleć o jego sprzedaży w przyszłości, jednak nie możemy stworzyć jego duplikatu, który przedstawimy jako oryginał. Wraz rozwojem wirtualnego rynku taka inwestycja wyda-

Myślę, że, podobnie jak wszystko inne, technologia zmieni się i dostosuje do nowych warunków, ale jest ona ściśle związana z kryptowalutą – mówi Victor Davies

je się więc przyszłościowa, bo gwarantuje, że cyfrowa sztuka może mieć również walor kolekcjonerski.

– Myślę, że NFT zrewolucjonizuje sztukę. Uważam, że wpłynie także na sztukę wysoką, gdzie mamy dziś do czynienia z pewnym negatywnym zjawiskiem: ludzie kupują na własność dzieła sztuki za duże pieniądze, traktując je jako inwestycję i umieszczają w banku lub innym miejscu, chroniąc je przed innymi. W przypadku sztuki w formie cyfrowej mamy do czynienia z kodem, elementem elektroniki. To może mieć dobre, ale także negatywne skutki. To się okaże w przyszłości – mówi Victor Davies.

Malarz na razie nie chce spekulować, jaka przyszłość czeka tokeny NFT. Niektórzy twierdzą, że ta technologia z biegiem czasu będzie zyskiwać na popularności i trafi do kolejnych obszarów naszego życia. Jednak poja-

wiają się również głosy krytyki mówiące o tylko przejściowym boomie. – Myślę, że, podobnie jak wszystko inne, technologia zmieni się i dostosuje do nowych warunków, ale jest ona ściśle związana z kryptowalutą. Z jednej strony stwarza to możliwość niezależnienia się od banków, jednak jest to wielka niewiadoma. Jest to nowa koncepcja i moim zdaniem w dużym stopniu jej popularność pęknie, ale mimo to będzie się rozwijać – prognozuje artysta.

Victor Davies rozpoczął karierę jako wykonawca i producent muzyczny, szybko odnosząc liczne sukcesy. Później zajął się realizacją teledysków i filmów. Teraz spełnia się również jako malarz. Jego obrazy można było oglądać m.in. w Galerii Ilkikata w Podkowie Leśnej i w warszawskim Varso, niedługo artysta planuje także wystawę w Dubaju.

Wraz z Miką Urbaniak byli gośćmi jednego z wydarzeń Thursday Gathering, cyklicznych spotkań dla społeczności innowatorów, które co tydzień w czwartkowe popołudnia odbywają się w Varso przy ulicy Chmielnej w Warszawie z inicjatywy Fundacji Venture Café Warsaw.

NEWSERIA LIFESTYLE

Maluma wystąpi w Krakowie



FOT. SONY MUSIC

MUZYKA Gwiazda muzyki latynoskiej, Maluma, wystąpi w Polsce 26 lutego 2022 roku. Koncert odbędzie się na krakowskiej Tauron Arenie i jest częścią trasy „Papi Juancho Europe Tour”.

Po sukcesach związanych z poprzednimi koncertami w Polsce, kolumbijski wokalista pojawi się w naszym kraju po raz trzeci. Maluma niedawno skończył trasę „Papi Juancho USA 2021” i zdobył nagrodę MTV Europe Music Awards w kategorii Best Latin Artist. Dwudziestosiedmioletni artysta urodzony jako Juan Luis Londoño w Medellin w Kolumbii, ułożył swój pseudonim artystyczny z dwóch pierwszych liter imion mamy, taty i siostry.

Ostatni singiel Malumy – „Mama Tetema” – nagrany z Rayvanny została zainspirowana popularnym utworem „Tetema” (2019) tanzańskiego artysty Rayvanny z Diamond Platnumz. Usłyszawszy piosenkę, Maluma pokochał ją tak bardzo, że postanowił napisać do Rayvanny na Instagramie. Wkrótce dodał do utworu nowy tekst w języku hiszpańskim i rytmem reggaeton, rezultatem czego jest ta gorąca nowa fuzja „Mama Tetema”. Teledysk do utworu jest autorstwa znanego reżysera Jessy Terrero.

W nowym składzie

MUZYKA Annihilator to najpopularniejszy kanadyjski zespół trash metalowy, który sprzedał do tej pory 3 miliony płyt na całym świecie. Grupa została założona w 1984 roku z inicjatywy Jeffa Watersa i ma w swoim dorobku 17 albumów studyjnych, wydawnictwa koncertowe, akustyczne i kompilacje. W sumie to 30 lat grania.

Niedawno grupa zapowiedziała, że wcześniej niedostępne pozycje z katalogu zespołu ukażą się ponownie. Pierwszym tytułem z serii reedycji będzie „Metal II”. Album został w całości nagrany w nowym składzie, w którym znaleźli się Stu Block (ex - Iced Earth) i Dave Lombardo (perkusja, ex - Slayer). Gościnnie udział w nagraniach wzięli m.in. Willie Adler (Lamb Of God), Alexi Laiho (Children of Bodom), Steve 'Lips' Kudlow (Anvil), Dan Behler (Exciter) i Jesper Strömblad (In Flames). Materiał zmiksował Mike Fraser (AC/DC, Van Halen) a masteringiem zajął się Maor Appelbaum.

Album „Metal II” poświęcony pamięci Eddiego Van Halena i Alexiego Laiho (Children of Bodom) ma się ukazać 18 lutego.

O-Twórz Mitologię

NA SCENIE To pierwsza taka forma improwizacji w Lublinie – twierdzą organizatorzy. W środę, 29 grudnia o godz. 19 w Centrum Kultury (ul. Peowia-ków 12) zaplanowano pokaz spektaklu „O-Twórz Mitologię”.

To projekt, w ramach którego Centrum Kultury wspólnie z lubelskimi artystami proponuje improwizowane spotkania muzyczno-teatralne.

– Każde wydarzenie różni się tematem przewodnim, klimatem i oczywiście repertuarem. Twórcy przed wejściem na scenę nie będą znali treści materiałów, które będą podstawą improwizacji – opowiadają pomysłodawcy inicjatywy.

29 grudnia w Piwnicach CK wystąpi Teatr Klepisko, a tematem ich improwizacji będzie mitologia.

Wstęp wolny.

DAD



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA